

Powrót z końca świata

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 26 (1670)

30 czerwca 2013

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR



Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl

Ma 10 dzieci i ...

wyje w pustym domu



Aby brat nie zabijał brata



Niepowtarzalny festiwal



Słodkiego miłego szycia



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286
9 770208 684005 26

**TYGODNIK „KONTAKTY”
TO WYDATEK NA PRASĘ
RAZ W TYGODNIU
I WIESZ WSZYSTKO O REGIONIE
PLUS KOLOROWY MAGAZYN
TELEWIZYJNY**

Internece

Zamawiaj więcej płacąc mniej!



teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od

0,39zł

foto
gabs

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

KodakExpress
Digital Solutions

Publicysta Tomasz Sekielski: „Panu prokuratorowi można poradzić, żeby sobie na czole wytatuował swastykę. Będzie szczęśliwym człowiekiem”. Poseł PO Robert Tyszkiewicz: „To legitymizowanie przez prokuratora ewidentnego przestępstwa!”

Szczęśliwy prokurator ze swastyką na czole

10 czerwca do Prokuratury Rejonowej w Białymstoku dyrektor Teatru Trzyrzecze Rafał Gawel złożył doniesienie o swastyce namalowanej na transformatorze przy ul. Zagórnej. Kilka tygodni wcześniej Teatr uruchomił portal internetowy zamalujzlo.pl. Za jego pośrednictwem każdy może anonimowo zgłosić lokalizację nawołujących do nienawiści haseł i symboli, wypatrzonych na białostockich murach.

Cztery dni później prokurator Dawid Roszkowski wydał postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Jego zdaniem swastyka, znak, pod którym III Rzesza mordowała ludzi, to powszechny w Azji symbol szczęścia. Namalowanie go na ścianie nie ma nic wspólnego z propagowaniem nazizmu. W uzasadnieniu, cytując Wikipedię, stwierdził: „Nazwa swastyka pochodzi z sanskrytu i oznacza przynoszący szczęście. Obecnie w krajach Europy i obu Ameryk symbol ten kojarzony jest prawie wyłącznie z Adolfem Hitlerem i nazizmem, natomiast w Azji jest powszechnie stosowanym symbolem szczęścia i pomyślności. Przenosząc powyższe rozważania na kanwę przedmiotowej sprawy, nie sposób dostrzec w zamalowanym znaku przedstawiającym swastykę propagowania faszystowskiego ustroju państwa”.

Zgodnie z logiką uzasadnienia, z którego prokurator Dawid Roszkowski wysnuł postanowienie o umorzeniu postępowania, Białystok nie leży w Europie, gdzie swastyka kojarzy się „prawie wyłącznie” z nazizmem, ale w Azji, gdzie jest powszechnym symbolem szczęścia. W tym miejscu można by sobie pokpić z nieuctwa prokuratora i po sprawie. Prokurator Roszkowski chciał jednak rozwiązać wszelkie wątpliwości i uzasadnienie rozwinął: „nawet jeśli przyjąć, że sprawca działał w zamiarze propagowania symbolu pochwalamy tego nazizmu, to jego zamalowanie pozbawiło tego malunku jakiegokolwiek przesłania, a wręcz poka-

zało krytyczne stanowisko społeczeństwa wobec tego typu znaków”.

„Idąc tym tokiem rozumowania, jeśli po gwałcie kobieta się umyje, to w sumie nic się nie stało. Dobrze by było, żeby temu, co robią białostocki prokuratorzy, przyrzekli się ich przełożeni. W kontekście powszechnej >walki z rasizmem<, jaką rzekomo państwo i samorząd prowadzą w Białymstoku, takie działania to zwykły sabotaż”, nie krył oburzenia dyrektor Rafał Gawel. Znany publicysta Tomasz Sekielski w Poranku Radia TOK FM skomentował bezpardonowo: „Panu prokuratorowi można poradzić, żeby sobie na czole wytatuował swastykę. Będzie szczęśliwym człowiekiem”.

Gdy sprawa stała się publiczną, zareagowała Prokuratura Generalna: „Ta decyzja i jej uzasadnienie są skandaliczne i zostaną niezwłocznie uchylone, a dochodzenie w sprawie swastyki wszczęte”, poinformował jej rzecznik Mateusz Martyniuk. Wkrótce Prokuratura Okręgowa w Białymstoku uchyliła postanowienie prokuratora Dawida Roszkowskiego.

Na specjalnie zwołanej konferencji podlaski poseł Robert Tyszkiewicz we wtorek, 24 czerwca, mówił „To, co zrobił w swoim uzasadnieniu prokurator pozwala snuć przypuszczenia, że chroni on sprawców ksenofobicznych wybryków. To legitymizowanie ewidentnego przestępstwa”. Jego zdaniem prokurator powinien ponieść surowe konsekwencje.

Sprawa jest bulwersująca, gdyż od trzech lat w Podlaskiem dochodzi do serii ksenofobicznych i rasistowskich incydentów. Sprawcy większości z nich nie zostali wykryci. Wiele zgłaszanych incydentów białostockie organa ścigania bez próby wyjaśnienia, umarzały.

Swiadcstwem pełnego poczucia bezkarności nacjonalistów w Białymstoku jest kolejny incydent. W czasie, gdy cała Polska trąbiła o skandalicznym postanowieniu prokuratora, we wtorek, 24 czerwca, w internecie pojawił

się film pt. „Żydowska Gazeta wspiera arabską kolonizację Europy w Polsce”. Jego autor Adam Czeczetkiewicz, kojarzony z Polską Partią Narodową, stojąc pod plakatem, przedstawiającym małżeństwo Ewy i Naresha Nayiów, których mieszkanie próbowano podpalić na początku maja, mówi o mężczyźnie Hindusie, że jest „ciapaty”, a jego żonę Polkę określa mianem „zdrajczyny białej rasy”. I zapowiada: „zrobimy wszystko, żeby ludzie, którzy nie urodzili się w Białymstoku, tacy jak pan Truskolaski (prezydent Białegostoku – przyp. red.) na przykład, wrócili tam, skąd przyjechali”. W środę Adam Czeczetkiewicz został zatrzymany i, jak poinformował Tadeusz Marek z Prokuratury Okręgowej, usłyszał zarzuty znieważenia osób z powodu ich przynależności narodowej i rasowej.

WŁADYSŁAW TOCKI

Zabójcy wiceprezydenta: wyrok utrzymany

Sąd Apelacyjny w Białymstoku utrzymał w środę, 25 czerwca, w całości wyrok Sądu Okręgowego w Łomży na zabójców wiceprezydenta Krzysztofa Choińskiego z grudnia 2012 r. Trzech z pięciu oskarżonych dostało dożywocie, jeden 25, jeden 15 lat więzienia. W apelacji rodzina wiceprezydenta Choińskiego i prokurator chcieli dla wszystkich wyroków dożywocia. Obrońcy domagali się wyroków łagodniejszych. Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy prawidłowo zakwalifikował zbrodnię jako zabójstwo, prawidłowo ocenił udział poszczególnych oskarżonych w zbrodni i wymierzył właściwe kary.

Do zbrodni, która wstrząsnęła Łomżą, doszło w październiku 2011 roku. Niedaleko domu Krzysztofa Choińskiego wieczorem grupa mężczyzn zwabiła go na melinę, gdzie wiele godzin biciem wymuszali podania kodów do kart bankomatowych. Na koniec wywieźli go nad Narwę w Rybnie (gm. Łomża), obnażyli i porzucili. Zmarł w wyniku krwotoku, który był skutkiem bestialskiego pobicia.

POPiS kontra Czerniawski

Głosami radnych PiS i PO Rada Miejska Łomży nie udzieliła absolutorium z wykonania budżetu za rok 2012 prezydentowi Mieczysławowi Czerniawskiemu.

Przedstawiciel klubu PiS Janusz Mieczkowski przed głosowaniem powiedział, że Klub będzie głosował przeciw, a przedstawiciel Klubu PO Maciej Głaz stwierdził wręcz, że PO wprowadziło dyscyplinę głosowania: wszyscy mają głosować przeciw. Za absolutorium byli radni z klubu Samorządowe Porozumienie Łomży i niezrzeszeni.

Ostatecznie przeciw uchwale absolutoryjnej było 11 radnych,

za także 11. Przy takim stosunku głosów uchwała nie została przyjęta, stwierdził przewodniczący Rady Maciej Borysewicz z PO.

Debata absolutoryjna obfitowała w ataki radnych na prezydenta Czerniawskiego, któremu zarzucano przede wszystkim brak współpracy z Radą Miejską. Prezydent odrzucał ten zarzut w emocjonalnej argumentacji.

Rada Miejska wcześniej większością głosów (przeciw byli tylko radni PiS) zatwierdziła wykonanie budżetu miasta za rok 2012, który pozytywnie zaopiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa. (MK)

Nadgorliwy IPN, poseł nie jest kłamcą

Cztery lata trwała lustracyjna gehenna podlaskiego posła SLD Eugeniusza Czykwina. Po czterech latach procesów, Sąd Apelacyjny uznał we wtorek, 25 czerwca, że IPN nie miał podstaw do zarzucania Czykwinowi tajnej współpracy z SB.

Sędzia Piotr Niedzielak w uzasadnieniu argumentował wręcz, że

lustratorzy z IPN wykazali się nadgorliwością, przedstawiając dokumenty, na podstawie których nie da się nikogo uznać za winnego. Poseł przypominał, że z zarzutów współpracy już przed laty oczyścił go Rzecznik Interesu Publicznego. Mino tego IPN zdecydował się go oskarżyć.

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-42-44, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 516 029 854
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszcuk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny
Rysunki: Zdzisław Romanowski
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowność: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Przedstawiciele Biura Ogłoszeń:
Jarosław Łebkowski, Al. Legionów 7,
18-400 Łomża
tel. 600 431 935, (86) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Zambrów: Agencja „Globtour”

Al. Wojska Polskiego 22, tel. (86) 271-25-25

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,

sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

Skład: GroupMedia

Krzysztof Wierzbowski

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (_duszek) marek.
lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

KOMENTARZ

Gdy siadam, by tu pisać, mam zazwyczaj tyle miejsca, ile zostanie po złożeniu innych materiałów. Czasem zżymam się na to: tyle spraw wywołuje sprzeciw, oburza, złości! Kipię we mnie emocje, chęć rozprawienia się, poskarżenia czytającym. Ale jak ująć to w pięciu zdaniach, bo więcej się nie zmieści! Wydanie idzie do druku, nie ma czasu na zmiany, trudno... Kipiel we mnie opada, jej miejsce zajmuje myśl. Wywołuje refleksję: czy w emocjach powiedziałbym coś mądrzejszego od tych, których chciałem schłostać za bezmyślność? Czy w złości byłbym lepszy od tych, którym chciałem przyłożyć za agresję?



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

W Hali Targowej kultura! W śmieciach niewiadoma!

Ucichła dyskusja o przyszłej funkcji Hali Targowej w Łomży. Ale „Kontakty” o niej nie zapomniły. Serii tekstów w kwietniu na jej temat towarzyszyła sonda internetowa na naszej stronie, w której pytaliśmy Czytelników: „Czy jesteś za tym, aby w Hali Targowej na Starym Rynku w Łomży był Miejski Dom Kultury?”. Dziś ogłaszamy jej wyniki: aż 79 proc. odpowiedziało „tak”! 18 proc. „nie”, nie miało zdania tylko 3 proc. Ostatnie wydarzenia kulturalne na Starym Rynku w Łomży chyba ostatecznie powinny przekonać władze miasta, że tylko kultura jest w stanie ożywić Starówkę, tym samym spowodować rozwój „ogródków” gastronomicznych, a o to chyba chodziło, gdy ciągi komunikacyjne przekształcane były w deptaki.

Ze spraw wiszących nam nad głową, jest problem odbioru śmieci od 1 lipca. Może dlatego, że nie wszędzie rozstrzygnięte zo-



stały już przetargi na firmy wywozowe, może z powodu zamieszania wywołanego przedwczesnym zabranianiem przez niektóre firmy pojemników, może jasnej, jednoznacznej informacji było za mało, dość że na pytanie „Czy wiesz, jak postępować ze śmieciami po 1 lipca?”, zadane przez „Kontakty” w ubiegłym tygodniu, w środę, 26 czerwca, aż 67 proc. odpowiedziało „nie”! Wie tylko co trzeci z nas (33 proc.).

W najnowszej sondzie na www.kontakty-tygodnik.com.pl pytamy: czy mógłbyś mieć sąsiada o innym wyznaniu, innym kolorze skóry, innej niż hetero orientacji seksualnej? Zapraszamy.



Wakacje, to czas, w którym więcej nas i częściej dosiada roweru, niż w innych okresach roku. Rower to zdrowie, przyjemność i, niestety, niebezpieczeństwo! Powiedzmy o tym zwłaszcza dzieciom.

Do 23 czerwca 25 rowerzystów w naszym województwie uległo wypadkom, w których jeden rowerzysta zginął, a 24 zostało rannych, poinformowała „Kontakty” oficer prasowa st. asp. Aneta Łukowska z Zespołu Prasowego KWP w Białymstoku.

W całym 2012 roku w wypadkach uczestniczyło 83 rowerzystów, z których 12 zostało zabitych, a 75 rannych!

Rowerzyści są także sprawcami wypadków. Do 23 czerwca spowodowali ich 8, w których 8 osób zostało rannych.

MYŚL TYGODNIA:

Trzeba być powolnym w rozważaniach i szybkim w działaniu
Napoleon

■ Przebieg konsultacji społecznych, dotyczących Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego, podsumowany został w Urzędzie Marszałkowskim. W spotkaniach, które odbywały się w kwietniu i maju, wzięło udział około 800 mieszkańców regionu. Zgłosili ponad 450 opinii i uwag. Według zapewnień przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, wiele z nich zostało uwzględnionych w dokumencie, którym Sejmik województwa będzie się zajmował jesienią.

■ Bardzo niebezpieczne dla zdrowia bakterie legionella wykryte zostały w wodzie płynącej z kranów w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Białymstoku. Na kilka dni pacjenci musieli zrezygnować z mycia, a zwłaszcza kąpieli pod prysznicem w ciepłej wodzie, która jest środowiskiem sprzyjającym rozwojowi bakterii. Jest groźna dla układu oddechowego, w skrajnych przypadkach może nawet doprowadzić do śmierci.

■ Sieć Uniwersytetów Pogranicza rozpocznie działalność jesienią. Z inicjatywy Uniwersytetu w Białymstoku do współpracy przystąpi 8 uczelni z Litwy (Kowno), Białorusi (Grodno i Brześć), Rosji (Kaliningrad i Woroneż), Ukrainy (Lwów i Tarnopol). W planach są wymiany studenckie, możliwość nauki w różnych krajach, wspólne projekty badawcze i wdrożeniowe, konferencje naukowe i publikacje.

■ Nową mitręgę dla pacjentów wymyślił oddział Narodowego Funduszu Zdrowia w Białymstoku. Od ubiegłego tygodnia do lekarzy rodzinnych po recepty na leki i inne potrzebne artykuły medyczne (np. pieluchomajtki) dla chorych, przebywających w szpitalach nie mogą się zgłaszać członkowie ich rodzin. Pacjenci muszą to robić osobiście.

■ Tylko dwa kąpieliska w Podlaskiem spełniają wymogi organizacyjne i sanitarne, zalew w Siemiatyczach i zalew Arkadia w Suwałkach. Do Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej zgłoszone zostały 22 „miejsca wykorzystywane do kąpieli”. Są to plaże nad zalewami Siemianówka, Dojlidy, w Korycinie, Czarnej Białostockiej, nad jeziorem Rajgrodzkim,

nad Narwią w Łomży. We wszystkich przebadanych miejscach nie ma zastrzeżeń do czystości wody.

■ Uroczystości poświęcone pamięci ofiar obławy augustowskiej odbyły się w Augustowie, Suwałkach, Gibach i Białej Wodzie. Jednym z elementów było zgromadzenie na rynku w Augustowie krzyży z nazwami miejscowości, gdzie latem 1945 roku sowieckie NKWD i polskie UB przeprowadziły masowe aresztowania ludzi związanych z podziemiem niepodległościowym. Z kilku tysięcy zatrzymanych, około 600 osób nigdy nie wróciło do domów i ślad po nich zaniknął.

■ Nie będzie kierunków z wysokimi stypendiami na uczelniach politechnicznych i zawodowych w regionie. Ministerstwo Nauki zdecydowało, że w tym roku pieniądze trafią do ośrodków akademickich, które zostały pominięte w roku poprzednim i znalazły argumenty w odwołaniach.

■ Akt oskarżenia przeciwko dziennikarzowi Endy Gęsina-Torres skierowała do sądu białostocka prokuratura. Na początku roku przygotowywał materiał o Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Białymstoku. Aby tam się dostać, dał się zatrzymać policji i podał się za nielegalnego imigranta z Kuby. Przebywał w ośrodku kilka tygodni, filmując kamerą ukrytą w zegarku. Prokuratura uważa, że dziennikarz złamał prawo. Środowiska dzien-

nikarskie zarzucają prokuraturze kneblowanie mediów.

■ Czterogodzinną blokadę drogi krajowej nr 8 w kierunku przejścia granicznego na Litwę w Budzisku przeprowadzili mieszkańcy Suwałk. Chodzi im o przyspieszenie budowy obwodnicy. Zgodnie z planem, ma powstać w latach 2015 – 2017.

■ 60 lat świętuje w tym roku Białostocki Teatr Lalek. Kulminacją jubileuszowych uroczystości nastąpiła w miniony weekend. Ze spektaklami przyjechało kilka zespołów z kraju i zagranicznych. Odbyła się prezentacja wspomnieniowej książki. Jubilatów gratulujemy.

■ Ponad 1 000 wiernych, głównie młodych, wzięło udział w pieszkiej pielgrzymce z Białegostoku do sanktuarium maryjnego w Różanymstoku. Pątnicy maszerowali pod hasłem: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody”.

■ Imperialne India Pale Ale okazało się najlepszym piwem domowym w międzynarodowym konkursie Birolia, który odbył się w Żywcu. Wytwarza je w Wyłudkach (gm. Korycin) nauczyciel w szkole rolniczej Czesław Dzielak. Recepturę wymyślił sam i pokonał w konkursie ponad 160 piwowarów, którzy zgłosili do rywalizacji przeszło 430 rodzajów piwa.

■ Niemcewicz zamknięta. Do 1 lipca (poniedziałek) zamknięte będzie dla ruchu skrzyżowanie ul. Niemcewicza z ul. Małachowskiego w Łomży (w pobliżu SP nr 10). Przyczyną są roboty ziemne, wykonywane przez MPEC w związku z przebudową odcinka sieci ciepłowniczej. Należy zwracać uwagę na nowe znaki drogowe, które informują o objazdach. Ruch zostanie przywrócony w poniedziałek o 14.00.



Niech w te wakacje spełnią się wszystkim uczniom i nauczycielom najbardziej fantazyjne pomysły, wyśnione przygody, wymarzone wyprawy, zamierzone dzieła

KONTAKTY

Znaki czasu

■ Polska jest jednym z najtańszych krajów w Unii Europejskiej. Koszty utrzymania w Polsce są o 41,7 procent niższe od unijnej średniej. Jeszcze taniej jest tylko w Bułgarii (51,1 procent), wynika z najnowszych danych europejskiego urzędu statystycznego (Eurostatu).

■ Polscy eurodeputowani Jerzy Buzek, Danuta Huebner, Róża Thun oraz Filip Kaczmarek zostali uhonorowani prestiżową nagrodą Europosła Roku, przyznawaną przez brukselski miesięcznik „The Parliament Magazine” najbardziej pracowitym i wpływowym posłem Parlamentu Europejskiego.

■ Gwałtownie wzrosła zachorowalność na różyczkę w pierwszym półroczu 2013 r. Do 15 czerwca zarejestrowano ponad 32 tys. zakażeń (prawie 10 razy więcej niż w tym samym okresie 2012 r.), wynika z danych Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego. Chorują głównie młodzi (19 – 28 lat), którzy w dzieciństwie nie byli szczepieni przeciwko różyczce.

■ Z nadejściem lata zwiększa się liczba prostytutek, zarabiających przy drogach krajowych. Co trzecia z nich jest nosicielką wirusa HIV, wynika z badań stołecznej fundacji Pedagogium, przeprowadzonych wśród stojących przy drogach prostytutek. Do badań wykorzystano sprowadzone z USA testy, które wykrywają wirusa HIV w ślinie.

■ Tylko 700 osób skazały w zeszłym roku sądy 24-godzinne, głównie pijanych rowerzystów. Były rzecznik praw obywatelskich prof. Andrzej Zoll uważa, że przez 24 godziny nie ma możliwości rzetelnego osądzenia, na przykład, grupy pseudokibiców i według niego sądy takie powinno się zlikwidować.

■ Na ponad 4 miesiące niewinny mężczyzna trafił do więzienia, bo sąd w Siemianowicach Śląskich pomylił go z osobą o takim samym nazwisku, ale innym imieniu i numerze PESEL. Wobec sędziego, który kazał zamknąć mężczyznę, wszczęte zostało postępowanie dyscyplinarne, a poszkodowany złożył pozew o odszkodowanie i zadośćuczynienie za utratę zdrowia, pracy i mieszkania.

Faszyści: „Precz z Cyganami”

W niedzielę, 23 czerwca, w Siemianowicach Śląskich grupa kilkudziesięciu napastników uniemożliwiła występ Międzynarodowego Zespołu Muzyki Cygańskiej „Forte Roma”, w którym występują m.in. stypendysta marszałka województwa podlaskiego i muzycy związani z Uniwersytetem Muzycznym im. Fryderyka Chopina w Białymstoku.

Bojówkarze rozwinęli przed sceną baner z napisem „3 X NIE”, skandowali „Polska tylko dla Polaków”, „Precz z Cyganami”, „Nie – Cyganom”. Ochrona gdzieś się schowała, a policjanci nie reago-

wali. W tej sytuacji kierowca zespołu podjechał pod scenę i ewakuował artystów „Forte Roma”. Od któregoś momentu eskortowała ich policja.

Zarząd Województwa Podlaskiego 25 czerwca zebrał się na nadzwyczajnym posiedzeniu, by zdecydowanie zaprotestować przeciwko napaści i uniemożliwieniu koncertu. Uchwałę Zarządu w tej sprawie Zarząd przesłał prezydentowi Siemianowic Śląskich, ministrowi spraw wewnętrznych, wojewodzie śląskiemu i marszałkowi województwa śląskiego.

5 lat więzienia dla kierowcy tira

Na 5 lat więzienia i 10 lat zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych skazał w poniedziałek, 24 czerwca Sąd Okręgowy w Łomży białoruskiego kierowcę (37 lat) tira, sprawcę wypadku w Zambrzycach Królach na trasie Białystok – Warszawa. Do tragedii doszło w listopadzie 2012 roku. W wyniku czołowego zderzenia tira z busem na miejscu zginęły trzy osoby, a cztery zostały ciężko ranne. Pochodzili z Zambrowa i okolic.

Kierowca, który przyznał się do spowodowania wypadku, był trzeź-

wy i nie był pod wpływem środków odurzających. Od wypadku przebywał w areszcie. Sąd uznał, że nienależycie obserwował drogę i nie dostosował prędkości i sposobu jazdy do sytuacji. Biegły z zakresu ruchu drogowego ocenił, że przyczyną wypadku było niewłaściwe zachowanie białoruskiego kierowcy. Nie określił jednak, co wpłynęło na takie zachowanie. Wcześniej inny biegły wydał opinię, że tir był sprawny i jego stan techniczny nie miał wpływu na to, że doszło do wypadku.

Wyrok nie jest prawomocny.

Puściliśmy bzdurę!

W informacji o tragedii w studni, w której zginął właściciel i dwóch ratujących go strażaków napisaliśmy, że powodem było niskie stężenie tlenu, bo w powietrzu jest go 75 proc. Podaliśmy to wprawdzie za komunikatem służb ratowniczych, ale nie usprawiedli-

wia nas to, że puściliśmy bzdurę. W szkole podstawowej uczeń dowiaduje się bowiem, że powietrze składa się z 21 proc. tlenu, 78 proc. azotu i 1 proc. argonu.

Na błąd taktownie zwrócił uwagę nasz Czytelnik. Serdecznie mu dziękujemy. A wszystkich przepraszamy.



Na cmentarzu w rodzinnej parafii w Łosewie został pochowany ks. kanonik Henryk Samul. Był emerytowanym kapłanem Diecezji Sandomierskiej, od 1999 r. mieszkał w Domu Wspólnoty Kapłańskiej w Łomży. Zmarł 13 czerwca w wieku 88 lat (w kapłaństwie 60 lat). W pogrzebie uczestniczyli wierni z Janowa Lubelskiego, gdzie był proboszczem. Żałobną mszę świętą odprawił ordynariusz łomżyński bp. Janusz Stepnowski.

Złóż do 1 lipca nowy wniosek o zasiłek dla opiekunów niepełnosprawnych i niesamodzielnych

820 zł niezależnie od dochodu

820 zł niezależnie od dochodu w rodzinie, będzie przysługiwać rodzicom niepełnosprawnych dzieci. Otrzymają to świadczenie, jeśli niepełnosprawność powstała przed pełnoletnością lub zakończeniem edukacji dziecka, informuje Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Świadczenie pielęgnacyjne dla rodziców niepełnosprawnych dzieci ma systematycznie wzrastać, aż do osiągnięcia wysokości najniższego wynagrodzenia.

Opiekunowie osób, które stały się niepełnosprawne w dorosłości, mogą ubiegać się o specjalny zasiłek opiekuńczy w wysokości 520 złotych. Tu dochód w obu rodzinach,

podopiecznego i opiekuna, nie może przekraczać 623 złotych na osobę. Opiekę mogą sprawować małżonkowie wobec siebie, rodzice, dzieci, rodzeństwo, dziadkowie i wnukowie.

Bardzo ważne! Dotychczasowe decyzje o przyznaniu świadczenia pielęgnacyjnego wygasają automatycznie z końcem czerwca. Dlatego Ministerstwo apeluje do rodziców niepełnosprawnych dzieci, by złożyli ponowny wniosek jak najszybciej, aby zagwarantować sobie ciągłość ich wypłaty.

Niezbędne informacje i formularze są w urzędach gmin i ośrodkach pomocy społecznej, które dotąd wypłacały świadczenia.

Nieuczciwi akwizytorzy! Goń ich!

Policja alarmuje: akwizytorzy, sprzedający prąd namawiają na zmianę dostawcy, bo będzie taniej. Gdy zaczynają przychodzić rachunki, okazuje się, że jest wręcz przeciwnie. Pojawiają się najczęściej na wsiach i głównie u starszych.

Oszukanych przez nieuczciwych akwizytorów jest coraz więcej. O pomoc mogą się zgłaszać do rzecznika konsumenta.

Polskie Radio Białystok ostrzega też przed nieuczciwymi akwizytorami sprzedającymi kucharki gazowe. Chodzą po domach i namawiają do zakupu sprzętu w „promocyjnej cenie”. Do Radia zgłosił się słuchacz, któremu akwizytorzy zaproponowali kuchenkę za 1 800 złotych, a taką samą w sklepie można kupić w sklepie za 700 złotych.

Google eMiasto dla Łomży

Najbardziej „internetowym” miastem w Podlaskiem pod względem aktywności małych i średnich przedsiębiorców w Internecie została Łomża, zyskując tytuł Google eMiasto w kategorii miast poniżej 100 000 mieszkańców. Ranking powstał w ramach ogólnopolskiej akcji „Internetowa rewolucja” w oparciu o wyniki badania firmy IPSOS, w którym przedsiębiorcy odpowiadali na pytania, związane

z ich działalnością biznesową online. Kryteria, jakimi kierowano się przy tworzeniu zestawienia Google eMiasta, to m.in. posiadanie przez firmy własnej strony internetowej, dostosowanie jej do użytkowników urządzeń mobilnych (np. smartfonów, tabletów), prowadzenie sprzedaży w sklepie internetowym, prowadzenie reklamy w Internecie lub obecność w serwisach społecznościowych. (ann)

Bajkowe auta nadal w Venedzie

Tłumy młodszych i starszych wielbicieli przedziwnych bajkowych pojazdów odwiedziły Gallerię Veneda, by z bliska zobaczyć, a nawet wsiąść do znanych z filmów samochodów. Najmłodsi rozpoznali znanych sobie ulubionych bohaterów z filmu „Auta”: Zygza, Złomka, Luigiego i Traktorka. Starsi natomiast prawdo-

podobnie po raz pierwszy w życiu mogli zasiąść za kierownicą przedziwnych pojazdów z „nożnym” napędem z filmu „Flinstone”. Trzeba przyznać, że Fred i Barney musieli mieć niezłą kondycję, by takimi autami poruszać się po „drogach”. I młodszy, i starsi „przejażdżki” zażyć mogą jeszcze do 7 lipca.

Uwłaszczenie na dworcu

Uwłaszczenie właścicieli pawilonów handlowych na dworcu autobusowym, które 20 lat temu wybudowali za własne pieniądze na miejskim gruncie, zapowiedział prezydent Łomży.

„Ich umowy dzierżawne wygasają 31 października. Prezydent o rok przedłuży dzierżawę, po czym właściciele pawilonów uzyskają grunty pod lokalami w użytkowanie wieczyste”, informuje rzeczniczka Urzędu Miejskiego Anna Sobocińska.

Pawilony przed uwłaszczeniem przejdą lifting. „Wstępnie ustalono, że zmiany estetyczne i funkcjonalne są niezbędne i musi określać je wspólna koncepcja architektoniczna (rozważa się przeniesienie wejść i witryn pawilonów od al. Legionów)”, informuje Sobocińska.

Pawilony zostają, ale ratusz nie rezygnuje z budowy w partnerstwie publiczno – prywatnym Centrum Handlowo – Komunikacyjnego na terenie dworca, zapewnia Urząd Miejski. Według pierwotnych koncepcji pawilony w związku z budową Centrum miały zostać rozebrane. (ann)

245 alimentarzy

W 2012 roku 331 rodzin z Łomży korzystało ze świadczeń Funduszu Alimentacyjnego. Kosztowało to 2,2 mln zł. W Łomży jest, według MOPS, 245 dłużników alimentacyjnych. Są to przeważnie mężczyźni bez stałych dochodów. Ponieważ nie wywiązują się z obowiązku, ich rodziny otrzymują zastępczo alimenty z Funduszu Alimentacyjnego. Zadaniem MOPS jest następnie wyegzekwowanie od dłużników zaległych alimentów. Z reguły przynosi to mizerne efekty, a gdy alimentarz za długi trafia do więzienia, skarb państwa traci jeszcze więcej.

„Czwartkowe” złoto

Rewelacyjny wynik osiągnęła Iza Lipińska, skacząc wzwyż aż 161 cm w Finale Czwartków lekkoatletycznych w Łodzi. Iza jest uczennicą VI kl. Szkoły Podstawowej nr 5 w Łomży, wychowanką Andrzeja Wojtkowskiego. Świetne 5.70 cm skoczył w dal Dominik Mieczkowski. Jest uczniem Szkoły

Na wakacje: basen, kąpielisko, muzyczny port

W sobotę, 29 czerwca, w pierwszy dzień wakacji, dzieci będą mogły na „Strzelnicy” przy ul. Konstytucji 3 Maja bezpiecznie kąpać się w odkrytym basenie. Ma 12,7 m długości, 6,6 m szerokości i 1 metr głębokości. Czynny będzie całe wakacje. Bilet na cały dzień kosztuje 7 zł, ulgowy 5 zł, opiekun dziecka za cały dzień zapłaci 5 zł, a niepełnosprawni 4 zł. Obok basenu ustawione będą przebieralnie i toalety oraz dmuchana zjeżdżalnia i zamek do skakania. Dla

trochę starszej młodzieży jest boisko do siatkówki, badmintona i piłki nożnej plażowej. Od 14.00 MOSiR zaprasza na konkurencje sportowo-rekreacyjne (rzut piłką do kosza, strzały na bramkę, rzuty ringo, gra w boule). Wystąpi kapela Maki.

W sobotę uruchomione zostanie strzeżone także kąpielisko na plaży miejskiej nad Narwią.

W porcie nad Narwią od 16.00 występ grupy „Utopia Podlasie”, promującej muzykę elektroniczną.



Przy swoich dyplomach w formie książek (od lewej): Barbara Grużewska, Magdalena Bryła, Patrycja Grabowska, Paulina Filipkowska

Namalowali sobie dyplomy!

Ilustracje do książki „Tygrys Pietrek”, to praca dyplomowa Barbary Grużewskiej.

Magdalena Bryła stworzyła okładkę do muzyki hiphopowej.

Paulina Filipkowska napisała bajkę o aniele i stróżu i zilustrowała ją.

Wszystkie prace są starannie skomponowane, dowcipne kolorystycznie. Inni tegoroczeni absolwenci, jak Patrycja Grabowska, zrobili na dyplom tradycyjne prace do zawieszenia na ścianę, z wy-

korzystaniem wszystkich technik graficznych.

Liceum Plastycznego im. W. Kossaka w Łomży jako jedna z dwóch tego typu szkół w kraju (jest ich 38) uczy technik graficznych. Po dyplomie mają konkretne umiejętności, dzięki którym znajdują zatrudnienie w firmach reklamowych i projektowych. Najzdolniejsi idą na wyższe uczelnie plastyczne.

„Gdybym nie wiedziała, że jestem w szkole, sądziłabym, że znalazłam się w wyższej uczelni”, powiedziała kiedyś nieżyjąca już Simona Kossak, krewna patrona szkoły Wojciecha Kossaka po obejrzeniu uczniowskich prac na szkolnych korytarzach.

Czy rzeczywiście tak jest, można się przekonać, oglądając wystawę „Dyplomy 2013” w Galerii Sztuki Współczesnej na ul. Długiej. (MK)

Hołd ofiarom zbrodni w Jeziorku



Na obchody 70 rocznicy zbrodni hitlerowskiej na inteligencji łomżyńskiej i więźniach łomżyńskiego więzienia w Lesie Jeziorkowskim zapraszają proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Piątnicy, dyrektor Szkoły Podstawowej w Jeziorku oraz chór „Szkolne Słowiki” z opiekunem Beatą Sejnowską – Runo (niedziela, 30 czerwca, godz. 14.00).

Popołudnie poetów

Na koncert „Popołudnie poetów”, podczas którego ogłoszone zostaną wyniki Czerwcowego Konkursu Jednego Wiersza, zaprasza Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży (ul. Długa 13, sobota, 29 czerwca, godz. 13.00). Wystąpi folkowy zespół „Poleńka”.

Taniej za ogródki na Starówce

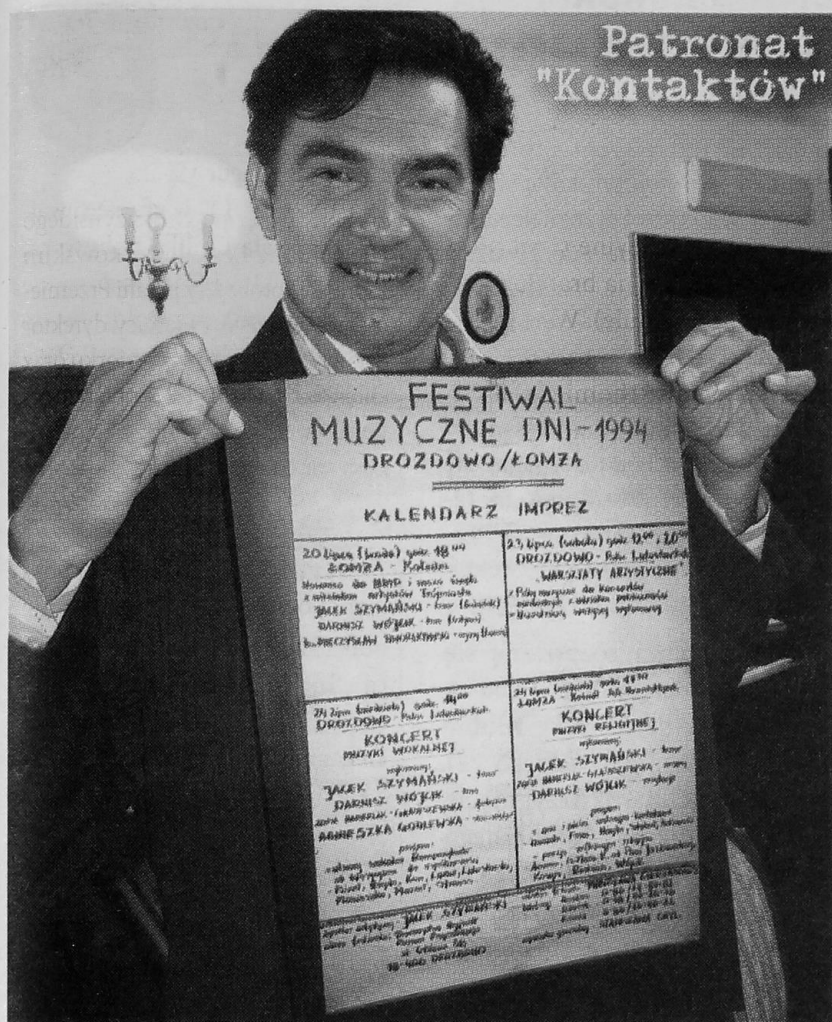
Z 10 do 5 zł za mkw. obniżył prezydent Łomży opłaty za najem powierzchni pod ogródki gastronomiczne na Starówce. Wcześniej o połowę obniżył czynsze w Hali Targowej na Starym Rynku. Obniżkami rekompensuje przedsiębiorcom utracone dochody z powodu utrudnień komunikacyjnych, związanych z remontem Rynku.

„Szaleni” z nagroda

Nagrodą 5 000 zł uhonorował prezydent Łomży sukces tancerzy Crazy Twisting Group z MDK, którzy zdobyli tytuł Mistrza Europy w tańcu break dance.

Czubek w 40 odsłonach

„Nie tylko dudek ma swój czubek”, taki był tytuł konkursu dla dzieci, ogłoszonego przez Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi we współpracy z Urzędem Marszałkowskim. Wpłynęło 40 prac uczniów klas I-IV szkół z miejscowości położonych na obszarze Parku i w jego otulinie. Dzieci malowały i opisywały czajkę, czyli ptaka, który jest oficjalnym logo ŁPKDN. I miejsce zdobyły Justyna Żebrowska i Weronika Arnister z SP w Drozdowie, II Mikołaj Gromek z SP w Pniewie i Mateusz Hermanowski z SP w Drozdowie, III Jakub Ostrowski i Wiktoria Pawluk z SP w Drozdowie. Gratulujemy!



Jacek Szymański z wykonanym w jednym egzemplarzu plakatem, zapowiadającym pierwszą edycję Festiwalu w 1994 r.

Niepowtarzalny Festiwal

20 lat temu przyjechali do uroczego pałacyku Lutosławskich w Drozdowie dwaj młodzi śpiewacy z Gdańska, Jacek Szymański i Dariusz Wójcik. Jacek wrócił w rodzinne strony, do miejsc związanych z wielkim kompozytorem Witoldem Lutosławskim, do chóru katedralnego, w którym debiutował jako solista.

„Te miejsca aż się prosiły o to, aby rozbrzmiewała w nich muzyka i śpiew”, wspomina.

Tak zrodziła się idea letniego festiwalu muzycznego.

W pierwszej edycji, w 1994 roku, wystąpili tylko we dwóch z Dariuszem Wójcikiem. Przygrywała im na pianinie prof. Zofia Hamerlak – Gładyszewska z Białegostoku, pierwsza nauczycielka śpiewu Jacka. Konferansjerem była dwunastoletnia kuzynka z pobliskiego Rakowa Agnieszka Godlewska, dziś chirurg w łomżyńskim szpitalu. Matczyną opieką objęła całość Stanisława Chyl, ówczesna dyrektor Muzeum Przyrody w Drozdowie. Festiwalowy afisz w jednym egzemplarzu Ja-

cek wykonał odręcznie patyczkiem, maczanym w tuszu. Koncert odbył się w saloniku dworku Lutosławskich. Na widowni zasiadło 140 osób.

„Byliśmy dumni i szczęśliwi z sukcesu!”, wspomina.

Jubileuszowa, XX edycja Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża rozpocznie się 29 czerwca, a zakończy 7 lipca.

„Zapraszam na wszystkie koncerty, gdyż wszystkie są niepowtarzalne i wspaniałe. Wstęp wolny!”, zaprasza Jacek Szymański. (Szczegółowy program, str. 22).

Zbadaj płuca za darmo

Nieodpłatne badanie spirometryczne płuca wykona w czwartek, 27 czerwca (12.00 – 16.00) Poradnia Chorób Płuc i Gruzlicy przy ul. M.C. Skłodowskiej 1 w Łomży. Rejestracja telefoniczna: 86 4733761 po godz. 10.00.

Spirometria to badanie, podczas którego mierzy się objętości i pojemności płuca oraz przepły-



W klasach byłej szkoły krawieckiej w Kolnie znów furkoczą maszyny do szycia

W dawnych klasach szkoły krawieckiej w Kolnie znów furkoczą maszyny krawieckie. Kilka lat klasy stały puste, bo po likwidacji w mieście zakładów krawieckich, nie było chętnych do nauki tego zawodu. Aż białostocka firma Vena, specjalizująca się w szyciu bielizny damskiej, otworzyła w Kolnie filię. Szyją biustonosze. Białe i czarne.

„To trochę inne szycie. 21 lat szylam bluzki, spódniczki, garsonki. Szycie staników to coś nowego. Koleżanki to zawodowe krawcowe. Znałyśmy się z różnych zakładów”, mówi Dorota Konopka.

Trzy lata była bezrobotna. Teraz jest brygadzystką.

Urszula Trarzewska bezrobotną była pięć lat. Dorywczo opiekowała się małym dzieckiem. Ale to nie to samo, co stała praca. Miesiąc szybko minie i są pieniądze. I każdy dzień wypełniony celem.

„Gdy zadzwoniła do mnie pracownica Urzędu Pracy i zaproponowała pracę, od razu się zgodziłam i bardzo ucieszyłam”, mówi.

Barbara Zadroga przed urodzeniem dziecka pracowała w za-

kładzie krawieckim. Po porodzie i urlopie nie miała gdzie wrócić. Zakładu już nie było. Trzy lata była bezrobotna. „O Venie dowiedziałam się od koleżanki. Zgłosiłam się i jestem na stażu. A po stażu będę tu pracować na stałe”, cieszy się Barbara Zadroga.

Kolno było kiedyś znaczącym ośrodkiem produkcji odzieżowej. Może nowy zakład będzie początkiem reaktywowania tej branży w mieście”, mówi z nadzieją burmistrz Kolna Andrzej Duda. A dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej Halina Małż już myśli o utworzeniu klasy krawieckiej. Uczennice mogłyby zajęcia praktyczne i praktyki odbywać w zakładzie Vena.

„Dofinansowaliśmy 10 stanowisk gorseciarek. To najbardziej efektywna forma wydatkowania pieniędzy”, uważa kierownik Działu Centrum Aktywizacji Zawodowej PUP Stanisław Wiszowaty.

Urząd Pracy sfinansował także specjalistyczne szkolenie w zakładzie macierzystym. I tak w kwietniu 15 krawcowych usiadło przy maszynach w Kolnie. Jest nadzieja, że rocznie dopiero pierwsza piętnastka... Bo nowy zakład, z którego wszyscy są zadowoleni, rodzi nadzieję na... powrót „szpulek” (tak potocznie nazywano w minionym wieku zakłady dziewiarskie w Kolnie).

JULIANNA NOWAKOWSKA



Asfalt za wiatr

Budowę ponad kilometra asfaltu za 344 000 zł, łączącego Popowo (gm. Grajewo) z drogą krajową nr 61, sfinansowała firma Contino Wind Group.

„Mieszkańcy skarżyli się na dziurawą nawierzchnię. Przez kilka miesięcy zastanawiałem się, skąd wziąć pieniądze. Wystąpiłem o wsparcie do firmy Contino. To inwestor, który chciałby wybudować elektrownie wiatrowe. Udało się”, mówi wójt gminy Grajewo Stanisław Szleter.

Contino chce wybudować na gruntach rolników gminy Grajewo farmę wiatrową, składającą się na początku z 4 turbin o mocy do 3 MW każda. Budowa ma ruszyć wiosną 2014 roku. (anqn)

Przegrali referendum. Atakują!

Niedzielne (23 czerwca) referendum w sprawie odwołania burmistrza Goniądza Tadeusza Kulikowskiego, nie jest ważne. Do urn poszło 1 282 wyborców (96 proc. opowiedziało się za odwołaniem), ale do ważności referendum zabrakło 131 głosów. Przegranii inicjatorzy referendum zarzucają burmistrzowi, że zastraszył pracowników Urzędu, zakazując im głosowania, namawiał mieszkańców, żeby

nie szli na referendum, prowadził kampanię antyreferendalną w czasie ciszy wyborczej oraz nielegalnie monitorował głosowanie. Uważają też, że niewłaściwie zostały przygotowane listy do głosowania, na których znalazły się nazwiska ludzi spoza gminy Goniądz, a nawet...zmarłych. Czy przeciwnicy Kulikowskiego będą domagać się unieważnienia głosowania, na razie nie wiadomo. (ann)

Policja na wodzie

W tym roku 22 policjantów w Podlaskiem, w tym z Komendy Powiatowej w Grajewie, pełni służbę na wodzie i terenach przywodnych. Mają do dyspozycji 10 łodzi patrolowych, specjalistyczny sprzęt ratownictwa wodnego. Są przeszkoleni z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, posiadają uprawnienia ratowników wodnych. W powiecie grajewskim operować będą głównie na Jeziorze Rajgrodzkim oraz Dreństwie, Toczyłowskim, Mierucie.

Dni Grajewa z Cycem

Dni Grajewa rozpoczną się w sobotę, 29 czerwca, o 15.00 zabawami dla dzieci przy Klubie Hades (ul. Wojska Polskiego 72). O godz. 18.00 rozstrzygnięcie II edycji Konkursu Kulinarnego „Smaki Grajewa”. Od godz. 18.30 występy zespołów muzycznych. Gwiazda wieczoru, zespół Big Cyc, zagra o godz. 22.00. W niedzielę, 30 czerwca, przy Hadesie imprezy sportowe od godz. 9.00. O godz. 12.00 Bieg Rodzinny. Od godz. 16.00 pokazy strongmanów. (ann)

„Kangur”

Emilki



Międzynarodowy Konkurs „Kangur Matematyczny 2013” w grupie suwalskiej wygrała Emilka Bobowska, uczennica kl. VI SP w Białaszewie (gm. Grajewo), przygotowywana przez nauczycielkę matematyki Ewę Glińską. Była najlepsza spośród 1 074 uczniów z Łomży, Suwałk, Sejna, Augustowa, Grajewa, Kolna, Zambrowa.

Zjazd Niećkowie

II Zjazd Absolwentów Zespołu Szkół w Niećkowie (gm. Szczuczyn) odbędzie się w sobotę (29 czerwca). Szkoła Rolnicza w Niećkowie utworzona została w 1946 roku na części majątku Gromadzkich. Od 1974 roku ukończyło ją 2 400 osób.

Kto wywiezie śmieci?

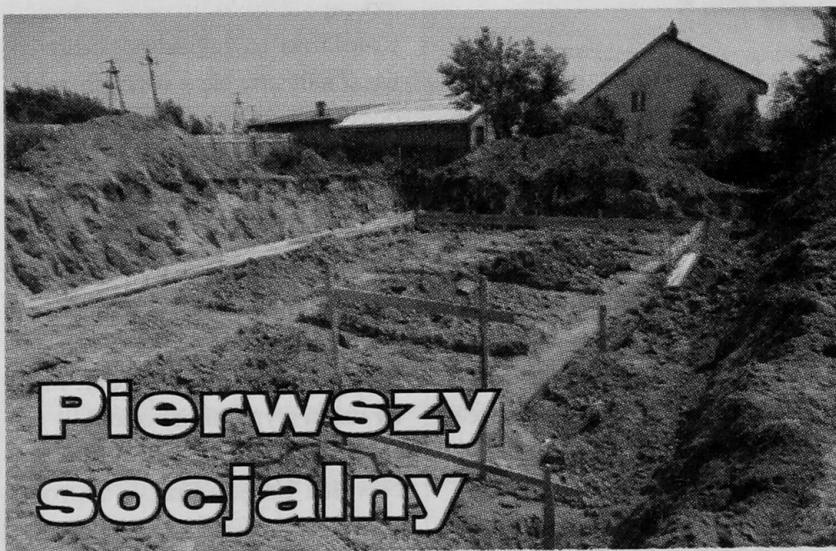
Burmistrz Grajewa unieważnił przetarg na wywóz śmieci. Firma Koma, która go wygrała, zrezygnowała z podpisania umowy uzasadniając, iż ... nie jest w stanie „należycie realizować przedmiotu zamówienia”. Burmistrz ogłosił nowy przetarg.

„Klepnęli” Dudę

Burmistrz Kolna Andrzej Duda otrzymał jednogłośnie absolutorium za wykonanie budżetu

„Choć był to trudny rok budżetowy, zrealizowaliśmy inwestycje za 2,5 mln zł, czyli 10 proc. budżetu. I oszczędzaliśmy. Nie było podwyżek dla pracowników urzędu i obsługi szkół, prawie wcale nie było nagród, nie było żadnych nowych zatrudnień. Reorganizacja obniżyła znacznie koszty funkcjonowania urzędu i chyba są jedne z najniższych w regionie. Nie zatrudniamy także nowych pracowników do prowadzenia statystyk, naliczania opłat i innych zadań, związanych z ustawą śmieciową”, powiedział burmistrz Kolna Andrzej Duda.

Zreultywowane wysypisko śmieci w Górskich, skończona budowa sali sportowej przy SP nr 1, plac zabaw przy SP nr 1, bieżące remonty ulic, to niektóre ubiegłoroczne inwestycje. Poza tym zakładany deficyt 1 600 tys. zł został zmniejszony do 388 tys. zł.



Ruszyła budowa pierwszego w historii Kolna budynku socjalnego

Ogrodzony plac budowy i pierwsze wykopy są już przy ulicy Łkowej w Kolnie, gdzie powstanie pierwszy w historii miasta budynek socjalny.

„Zamieszkają w nim rodziny, które znalazły się w trudnej sytuacji ekonomicznej i życiowej, często nie ze swojej winy. W budynku będzie 20 mieszkań”, powiedział burmistrz Andrzej Duda.

Aż 10 firm złożyło oferty na ogłoszony przez Miasto przetarg. Najkorzystniejszą propozycję (budowa z wyposażeniem w urządzenia

i instalacje techniczne oraz parking i droga wewnętrzna za 1,3 mln zł) przedstawiła firma z Suwałk. Miasto otrzymało dofinansowanie (30 proc. kosztów) z Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie.

W Kolnie na mieszkanie oczekuje 60 rodzin. Przydziałem w nowym budynku będzie zajmowała się specjalna komisja, w której pracować będą przedstawiciele Urzędu Miasta, organizacji społecznych, MOPS.

Lokatorzy wprowadzą się wiosną przyszłego roku.

Mocne absolutorium



Przy jednym głosie „przeciw” i 14 „za” radni gminy Kolno dzielili absolutorium wójtowi gminy Tadeuszowi Klamie za wykonanie budżetu za 2012 rok.

Sołtys zrezygnowała

Sołtys trzech kadencji wsi Górskie Hanna Kurkowska złożyła rezygnację.

Nowy dyrektor

Nauczyciel historii Jacek Bagiński od września będzie nowym dyrektorem Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Czerwonym; zastąpi na tym stanowisku Iwonę Bielamowicz.

Imieniny Jana z Kolna

Występy kabaretów, zespołów, konkursy, zabawa wypełnią program festynu „Imieniny Jana z Kolna”, 30 czerwca (od godz. 16.00) na stadionie miejskim w Kolnie.

Zagłada ziemian

ostatnie dni dworów
Ziemi Łomżyńskiej

Janki

Majątek Janki obejmował około 150 – 200 ha dobrej ziemi. Do połowy XIX wieku był to jeden z folwarków majątności Kuczyn. Powstał prawdopodobnie na początku XV wieku jako nadanie ks. Witolda rycerzowi z Gąsiorowa, z ziemi nurskiej. Rodzina ta uzyskała prawo noszenia nazwiska Kuczyńskich.

Janki od początku XX wieku należały do rodziny Skolimowskich. Przed II wojną światową gospodarowali na nim dwaj synowie.

Jesienią 1939 roku właściciele uciekli przed wojskami sowieckimi za linię Bugu. Po wkroczeniu Niemców w 1941 roku, młodzi Skolimowscy wrócili do dworu. Nic nie wiadomo o losie ich rodziców.

Niestety, nie udało się młodym Skolimowskim uzyskać zgody na kierowanie swoim majątkiem. Zostali skierowani do odległych dóbr. Janki przeszły pod zarząd Wschodniego Pruskiego Towarzystwa Rolniczego. Przez pewien czas majątkiem kierował gutsinspektor Bagiński, którego latem zastrzelili żołnierze AK za przewinienia popełnione w innej okolicy.

We wrześniu 1944 roku do majątku wrócił starszy z braci Skolimowskich. Miał nadzieję, że Rosjanie zostawią mu dobra w zarząd. Miał wiele szczęścia, że zdążył się ukryć przed wywózką do łagru w Ostaszkowie.

Majątek rozparcelowano jesienią 1944 roku. Podobno obaj bracia Skolimowscy znaleźli pracę w olsztyńskich PGR-ach.

JÓZEF WŁODEK



Listy

Nie jestem walizką!

Piszę w wielkiej rozpaczy i bezradności. Najpierw do Włoch wyjechał tata. Ktoś załatwił mu dobrą pracę przy budowach. Miał jechać na rok. Tęskniłem do niego bardzo, bo komórkowe rozmowy, to nie to samo, co oglądanie z tatą meczów i filmów, przejażdżki rowkowe. To nie to samo, co wspólne budowanie ogrodzenia na działce. To prawda, że nie chciało mi się pomagać, ale przy okazji fajnie sobie rozmawialiśmy. Jak wyjechał bardzo mi go brakowało. Nie opuszczała mnie taka myśl, że przestałem być dla niego ważny. Mama musiała to widzieć, bo ciągle coś mi wymyślała i chciała się mną zajmować, aż mnie to denerwowało. W końcu jakoś lepiej zacząłem się z mamą dogadywać. I wtedy ona zrobiła się bardziej nerwowa, nie wiedziałem o co chodzi. Nie powiedziałem o tym tacie, bo rzadziej dzwonił, pewnie miał więcej pracy, a ja nie mogłem trafić, kiedy ma czas. Pomyślałem, że powiem mu jak przyjedzie, bo już rok minął. Wtedy mama powiedziała mi, że ojciec jeszcze nie wraca, zdecydował zostać i pracować we Włoszech. Powiedziała też, że przestał przelewać na konto pieniądze. I najgorszą wtedy wiadomość, że jedzie do ojca do Włoch, a ja zostanę z babcią. Pół nocy płakałem, ale rano grałem twardziela.

Mama wyjechała, przeprowadziłem się do domu babci, która też mieszka w Łomży. Babcia była szczęśliwa. Od pierwszego dnia dobrze nam się układa. Nie jest podejrzliwa, pozwala chodzić na dyskoteki, tylko wymaga, żebym się zawsze opowiedział, o której wrócę. Jest życzliwa do moich kolegów, wszyscy ja lubią.

Mama dzwoni, tata też, pogodzili się ze sobą, mieszkają i pracują razem. Przy babci nawet o nich dużo nie myślę, po prostu nie tęsknię. Babci wysyłają pieniądze, a mnie kieszonkowe. Tak jest już ponad dwa lata. W maju

mama zadzwoniła i powiedziała, że ma dla mnie dobrą wiadomość, zapraszają mnie do Włoch na wakacje, a jak będzie mi się podobać, to mogę tam zacząć chodzić do szkoły. Nic nie powiedziała o babci, a dziadek nie żyje od kilku lat. Dla mnie była to bardzo przykra wiadomość. Nic nie powiedziałem, nawet wtedy, gdy pytała, czy się cieszę. Bo ja nie cieszę się wcale. Rodziców nie ma tak długo, mnie jest dobrze z babcią, nie chce jej zostawić samej. Nie chcę nigdzie wyjeżdżać. Nie chcę przyzwyczajać się do czegoś nowego. I nie wiem, jak powiedzieć mamie, że ja nie jestem walizką podrózną. W wakacje chcę jechać na obóz sportowy i wrócić do babci.

Wiem, że rodzice czytają „Kontakty” w internecie, może to przeczytają...

Patryk z Łomży

(nazwisko do wiadomości redakcji)

„Niewiadome” ze śmieciami

Szanowne „Kontakty”, czytam prasę oglądam telewizję i słyszę o ustawie śmieciowej, jaka jest (wspaniała). Są kosze na papier, plastik, szkło, a reszta? Owszem, jeżeli ktoś ma ogródek to z zieliska może robić kompost, starą elektronikę, jeśli kupujesz nową, można oddać w sklepie. Ale zużyta stara odzież, zniszczone buty, których się już nie używa? Przecież małym dzieciom zakładamy pampersy, są ludzie starsi, którzy również używają pampersy. Sama jestem na wózku i czasem używam pampersy. I co z tym zrobić? Do pieca czy do lasu? Jakoś nikt o tym nie myśli, nie widzi problemu. Może redakcja posiada większą wiedzę na temat ustawy śmieciowej i poinformuje swoich czytelników co z resztą śmieci, o których wspomniałam. Stała czytelniczka „Kontaktów”

Dorota z Łomży

Od redakcji: list z prośbą o szczegółowe informacje przekazaliśmy Urzędowi Miasta w Łomży.

Oto odpowiedź, nadesłana

przez rzecznika prezydenta Annę Sobocińską: „Zgodnie z nowym systemem zagospodarowania odpadów komunalnych, który zacznie obowiązywać w Łomży 1 lipca 2013 roku, odpady zbierane w sposób selektywny powinny być gromadzone w workach plastikowych. Dostarczy je nieodpłatnie firma odbierająca te odpady. Wszystkie inne „śmieci”, które nie są w miarę czystym papierem, plastikiem i szkłem, należy gromadzić w pojemniku na odpady zmieszane (jest to ten podstawowy pojemnik, który funkcjonował dotychczas i będzie funkcjonował w nowym systemie, niezależnie czy zbieramy odpady selektywnie czy też nie selektywnie). Wrzucamy do niego między innymi: stare ubrania, zniszczone buty, pampersy, popiół, brudny, zatłuszczony papier, itp.

„Zielska” pozbywamy się na dwa sposoby: można zbierać je w oddzielnym, brązowym worku albo wrzucać do pojemnika na odpady zmieszane. Najlepszym jednak rozwiązaniem jest kompostowanie (jeżeli jest to możliwe). Należy jedynie pamiętać, by kompost nie sprawiał problemów naszym sąsiadom, na przykład nie wydzieliał przykrego zapachu.

Od 1 lipca w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy ul. Akademickiej 22 w Łomży działał będzie Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Będzie nieodpłatnie przyjmował od mieszkańców Łomży wszelkie odpady, których nie można pozbywać się w sposób tradycyjny: zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny; resztki farb, lakierów, żywic, środków do konserwacji i ochrony drewna oraz opakowania po nich; rozpuszczalniki, środki czyszczące, substancje do wywabiania plam i opakowania po nich; zbiorniki po aerozalach, pozostałości po domowych środkach do dezynfekcji i dezynsekcji; środki ochrony roślin oraz opakowania po nich; baterie i akumulatory; przeterminowane, niewykorzystane leki; pozostałe rodzaje wysegregowanych odpadów komunalnych np. papier, plastik, szkło, metal”.

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Gmina z insygniami

Od tygodnia gmina Wysokie Mazowieckie ma herb, flagę i pieczęć z herbem gminy, rady i wójta.

Po przyjęciu przez Radę Gminy insygniów, we wszystkich sołectwach postawione zostały specjalne tablice informacyjne. Na tablicach z herbem jest adres urzędu i godziny pracy, imienny wykaz pracowników z zakresem ich obowiązków i kontaktem telefonicznym, lista radnych, sołtysów, gminnych jednostek organizacyjnych, terminarz zbiórki odpadów oraz bieżące informacje z życia gminy.



Tablica wsi Tybory Wólka



Razem od świtu do nocy

„Pracowaliśmy zawsze razem. Byłam z mężem na polu od świtu do nocy. Gospodarstwo, dzieci, budowa. Wtedy myślałam, kiedy ja się wyśpię. Zimą było lżej i weselej”, wspomina Jadwiga Chojnowska (87 lat) ze wsi Tybory Trzcianka.

Choć była powojenna bieda, Zygmunt na ślub zgodził muzykantów z Zambrowa. A potem mijał dzień za dniem. Budowali dom, a były to czasy, że na cegłę, blachę, cement trzeba było się starać o przydziały i wystawać w kolejkach. Urodziła pięcioro dzieci, które pomogła wychować jej mama.

Za czasów młodości Jadwigi

i Zygmunta Chojnowskich w Tyborach Trzciance było 36 domów i w każdym kilka osób. „Żyło się biedniej, ale przyjacielsko. Nikt nikomu niczego nie zazdrościł. I żyliśmy razem. Obchodziliśmy imieniny, chodziliśmy na majówki z potańcówkami. Zimą z sąsiadkami przędło się wełnę, a mężowie grali w karty. Było wesoło”, opowiada.

Dziś we wsi połowa domów i jeszcze niektóre z nich puste.

Jadwiga i Zygmunt Chojnowscy przeżyli razem 64 lata. Mają 13 wnuków i 16 prawnuków. Mieszkają z wnuczką Grzegorzem, jego żoną Agatą i ich dziećmi.

XX Wystawa Zwierząt



XX Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych i Dni z Doradztwem Rolniczym odbędzie się 29 i 30 czerwca w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. To największa tego typu impreza rolnicza w regionie.

Lato z Radiem

Ania Wyszkoni, Hamak Band, Afromental wystąpią w Wysokim Mazowieckim (30 czerwca) na festynie „Lato z Radiem”.

Kobiety są gorące

Zespół Norbi z przebojem „Kobiety są gorące” oraz Rokietnica i zespoły z Sokół powitają wakacje z mieszkańcami gminy Sokoły 30 czerwca przy GOK.

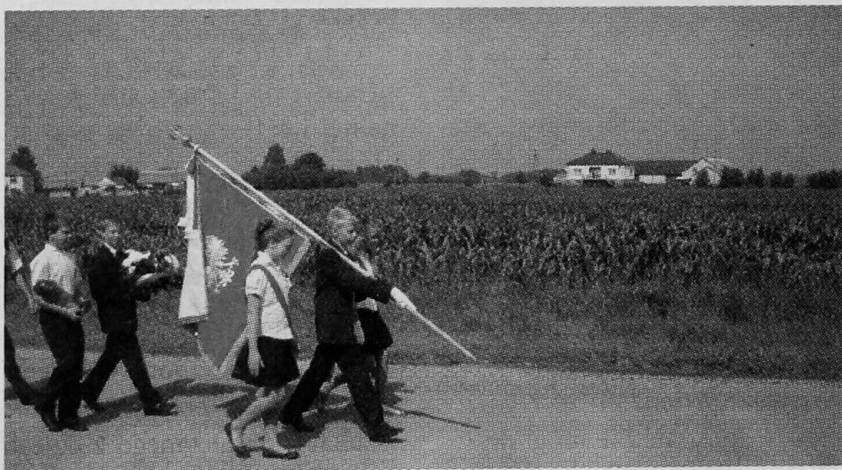
Biesiadnie

Na spotkanie z zespołami biesiadnymi zaprasza 30 czerwca GOK w Klukowie.

POWIAT ZAMBROWSKI

Szkoła przeznaczona do likwidacji, najlepsza w gminie

Pod sztandarem Marszałka



Poczet sztandarowy Szkoły Podstawowej im. J. Piłsudskiego w Paproci Dużej

Marszałek Józef Piłsudski związany jest z Paprocią Dużą (gm. Szumowo) od 15 lipca 1899 r., bo tego dnia w kościele ewangelickim wziął tu ślub z Marią Juszkiewiczową.

Dziś jest patronem Szkoły Podstawowej w Paproci, uratowanej przed likwidacją przez Stowarzyszenie „Eduktor” w Łomży. Od czterech lat Szkoła organizuje Dzień Patrona, który ma wymiar patriotyczny i integrujący. W tym ro-

ku Dzień Patrona poprzedził Maraton Piłsudskiego, przygo-

towany przez wuefistę Bogdana Piwońskiego.

Uczniowie Szkoły Podstawowej uzyskali najlepszy wynik w gminie Szumowo i powiecie zambrowskim w sprawdzianie szóstoklasistów: 29,8 pkt. przy średniej wojewódzkiej 23,9 pkt. i średniej krajowej 24,03 pkt. Rozwijają zdolności w kołach naukowym, muzycznym, wołkowym, kabaretowym i sportowym, ma tytuł Mistrza Województwa w lekkiej atletyce! Wydała 4 tomiki poezji uczniów i nauczycieli.

Po burzy szkoła bez dachu!

Burze, które przeszły we wtorek, 25 czerwca po południu nad województwem podlaskim, spowodowały spore straty, zwłaszcza w powiatach zambrowskim, kolneńskim i łomżyńskim.

W Starym Laskowcu pod Zambrowem wichura zerwała dach ze szkoły. Na szczęście, ni-

komu nic się nie stało. W Nowym Laskowcu wiatr uszkodził 5 budynków.

Straż pożarna interweniowała (wypompowywanie wody, usuwanie połamanych drzew i konarów) w rejonie Łomży, Kolna, Zambrowa, Moniek, Suwałk i Białegostoku prawie 50 razy.

Pomoc dla szpitala



31 450 zł na modernizację systemu badań wysiłkowych w Szpitalu Powiatowym w Zambrowie przekaże gmina Rutki, zdecydowała Rada Gminy.

100 lat

100 lat skończyła w poniedziałek, 24 czerwca, Janina Zalewska z Wdziękonia Drugiego (gm. Zambrow). O jej urodzinach pamiętała rodzina i wójt gminy Zambrow Kazimierz Dmochowski. „Kontakty” życzą Jubilatce kolejnych lat w zdrowiu.

Turniej rycerski

Turniej rycerski, organizowany przez Regionalną Izbę Historyczną w Zambrowie, odbędzie się w niedzielę, 30 czerwca (od godz. 14.00) nad Zalewem w Zambrowie.

Zbliżają się wakacje

600 dzieci skorzysta z półkolonii, sfinansowanych z budżetu Zambrowa.

Wyjechał z Łomży, gdy miał 10 lat. Pierwszy raz do „domu” przyjechał po 45 latach!

Powrót z końca świata

Przerwane dzieciństwo

Franciszek Walendziak z Łomży był przed wojną znanym mechanikiem i specjalistą silników. Opiekował się młynami w Łomży i okolicy. Dobrze zarabiał. Jego żona Bronisława zajmowała się synami. Starszy Stanisław był bardzo odważny. Brał udział w konkursach pływackich na Narwi od żelaznego do drewnianego mostu. A rowerem jeździł jak cyrkowiec. Cztery lata młodszy Zdzisław był spokojniejszy. W dzieciństwie odkrył w zaroślach na łące Pomnik Powstańców Styczniowych.

Franciszek Walendziak został aresztowany w grudniu 1939 r. i wywieziony w głąb Rosji w lutym 1940 r. Dwa miesiące później, 13 kwietnia, towarowym wagonem do Kazachstanu zostali wywiezieni jego żona z synami. Stanisław miał 14, Zdzisław 10 lat.

Śmierć mamy

W kołchozie nie było pracy dla Polaków. Bronisława zamartwiała się, szukała zajęcia, by przeżyć z dziećmi.

„Pod wieczór usiadła na krześle, powiedziała, że bardzo boli ją głowa, że umiera. Kazała zawołać Staśka. Pobiegłem na wieś. Wróciliśmy razem, uklękliśmy przed nią. Mama nas pobłogosławiła i straciła przytomność. Zmarła nad ranem następnego dnia”, wspomina wzruszony Zdzisław.

Był kwiecień 1941 r. Chłopcy znaleźli we wsi deski, sami zbili trumnę, wykopali grób, pochowali mamę...

Rozstanie

Po śmierci mamy, Stanisław dostał pracę przy budowie kolei koło Achmoleńska (dziś Astana). Zdzisław zajmował się domem, nauczył się gotować i prac. W wigilię 1941 r. spotkali na stacji polskiego porucznika, który przyjechał szukać żony. Nie było już żadnego pociągu i żołnierz przenocował u nich. Wyjechał, ale za tydzień wrócił. Powiedział, że znalazł żonę i że jedzie do Uzbekistanu, do wojska. Stanisław też chciał do wojska, ale nie miał



Zdzisław Walendziak z bratanicą Danutą Kluczek; Łomża, czerwiec 2013

jeszcze 16 lat. Porucznik powiedział mu, że jest wyrośnięty, teraz większość nie ma dokumentów, to i on zostanie przyjęty „na wiarę”.

„Brat spakował się, mnie zostawił z jakąś polską rodziną i pojechał z porucznikiem. Nawet się nie umawialiśmy, że będziemy się szukać...”

Ucieczka

Zdzisław został sam. Było mu smutno, tęsknił, polska rodzina, której powierzył go Staszek, źle go traktowała. Po dwóch tygodniach spakował swoje rzeczy i uciekł. Wsiadł do pociągu. Dojechał do Pietropawłowska. Tam stał pociąg z rannymi z frontu. Jechali do Nowosybirsk. Chciał być blisko żołnierzy. Pojechał z nimi, pomagał rannym. Dowiedział się, że jadą na stację zborną polskiej armii.

„Jechaliśmy na południe przez Krasnojarsk, Alma-Atę, Taszkient. Z bratem nie miałem kontaktu. Na stacji zbornej czyściłem mundury i buty, paliłem w piecu, pomagałem. Rodziny wojskowych mogły wyjeżdżać z Rosji, a ja nie miałem rodziny. Komendant skierował mnie do obozu junaków. Były tam takie sieroty jak ja. Dostaliśmy mundury, mieliśmy opiekunów, a potem przewieźli nas z całą Armią Andersa do Iranu”, opowiada Zdzisław.

Chorował na tyfus, zapalenie nerek, w Iranie na malarię tropikalną.

W Pahlevi, Teheranie, Isfahan, gdzie tylko był, rozpytywał o Stanisława. Nigdzie nie trafił na jego ślad. Potem okazało się, że Stanisław podążał drogami za Zdzisławem.

Byli nawet 80 kilometrów od siebie, ale nie wiedzieli o tym. Armia cały czas przemieszczała się z jednego miejsca na drugie. I choć Stanisław z wojskiem wyruszył pierwszy, to Zdzisław pierwszy dopłynął do Afryki Południowej. Był wśród 500 polskich sierot, które przyjechała Republika Południowej Afryki. W Łomży skończył czwartą klasę. W RPA przyspieszonym kursem szkołę podstawową i uczył się w gimnazjum handlowym.

Wybory

Po wojnie Zdzisław mógł wrócić do Polski. Zastanawiał się: do kogo? „Mama zmarła przy mnie, wiedziałem już, że ojciec nie żyje. Brata szukałem przez Polski Czerwony Krzyż...”, jeszcze dziś ociera łzy Zdzisław.

Stanisław też szukał go przez PCK. Wiedzieli o sobie, że żyją. Stanisław w Wielkiej Brytanii dostał się do I Samodzielnej Brygady Spadochronowej. Walczył pod Arnhem. Wiedział, że Zdzisław jest w RPA, ale nie mógł do niego jechać (trzeba było mieć 2 000 funtów i gwarancję pracy). W 1947 r. Stanisław wrócił do Polski. „Nie mogłem żyć na obczyźnie”, powiedział po latach swojej córce. Zdzisław w RPA skończył szkołę górniczą i zaczął pracować w kopalni złota. Pisał do Łomży o metrykę. Otrzymał odpowiedź, że nie ma żadnych śladów obywatela o wskazanym nazwisku i dacie urodzenia. Po latach okazało się, że rejestrujący go stryjek zniekształcił nazwisko i o jeden dzień zmienił datę urodzenia. Nie wrócił do kraju, był

pozbawiony polskiego obywatelstwa. Innego nie przyjął. Był bezpaństwowcem.

Powrót

Po powrocie Stanisław, który wrócił z Zachodu, a którego brat nie wrócił, miał poważne kłopoty. Został aresztowany i namawiany do przekonania brata do powrotu. Pisał do Zdzisława listy z prośbami, nalegał i namawiał. Zdzisław nie dał się przekonać. I ledwie co nawiązana więź i korespondencja została zerwana na ... 30 lat!

Zdzisław ożenił się z Afrykanką, urodziło mu się pięcioro dzieci. Stanisław zamieszkał z żoną w Kolonie, miał dwoje dzieci.

„Kochany Stachu, jak żyjesz, odpowiedź”, napisał w 1981 roku Zdzisław z RPA. Stanisław czytał i płakał. Odpowiedział. Potem Zdzisław zatelefonował.

„Pamiętam ten telefon. Tato powiedział tylko >Zdzichu< i strasznie płakał. Nie było żadnej rozmowy. Potem sam chciał dzwonić. Trzy dni próbował i nie uzyskał połączenia”, wspomina córka Stanisława Danuta Kluczek.

Bracia wymieniali się listami. Zdzisław zaprosił do RPA córkę Stanisława i zapowiedział przyjazd do Polski. Stanisław czekał na brata. I nagle zachorował.

„Otrzymałem telegram i natychmiast zadzwoniłem. On już nie żył...”, zawiesza głos Zdzisław.

Pierwszy raz przyjechał do Polski w 1985 r. Po 45 latach. Otrzymał polski paszport. Odwiedził grób brata. W Łomży z bratanicą szukał zapamiętanego z dzieciństwa Pomnika Powstańców Styczniowych i starej kuźni przy Szosie Zambrowskiej...

Potem przyjechał z najmłodszym synem, kolejny raz z najstarszym, a później z córką, zięciem i wnuczką Danutą (to imię jego jedynej bratanicy). Pokazywał im swoją ojczyznę...

„Przyjeżdżam do Polski i czuję, że wracam do domu”, mówi Zdzisław Walendziak z „końca świata”, czyli Richards Beay w RPA.

W czerwcu znowu był w domu...

MARIA TOCKA

Była
najstarsza
z 12 rodzeństwa.
Wychowywała się
w domu dziecka.
Urodziła 10
dzieci. Wszystkie
trafiły do domu
dziecka, rodzin
zastępczych
i adopcyjnych



Mirek ogląda zdjęcia dzieci, to trzyma go przy życiu

1

„Moja matka mówiła, że nie-
szczęście na nas sprowadzi, bo na
gospodarce pracować nie umie. Ja
tego nie słuchałem. Kupiłem jej
wszystko, co było potrzeba do ślu-
bu. Ślubowaliśmy u Brunona na
Łomży. Piękny był ślub. Byłem
strażakiem, koledzy strażacy zro-
bili nam szpaler. Było pięknie!”,
Mirek uśmiecha się do wspo-
mnień.

Poznali się, gdy miał 27 lat,
ona 20. Było to w pegeereowskiej
wsi pod Otwockiem, dokąd Mi-
rek pojechał na wesele w rodzi-
nie szwagra. Stała przed sklepem,
szczupła z czarnymi, błyszczący-
mi oczami, z brwiami, jak krucze
skrzydła. „Z taką dziewczyną oże-
niłbym się bodaj dziś i bez posa-
gu”, powiedział. W dzieciństwie
był nieśmiały, ale gdy po powro-
cie z wojska przejął rodzinne go-
spodarstwo i zaczął kontraktować
machorkę, był przy pieniądzach,
a to dodawało mu śmiałości. Dan-
ka uśmiechnęła się do niego. Po-
szli na spacer... Tydzień potem
przyjechała do niego do Kupisk.
I już została.

2

Mirek pracował w polu, je-
go matka prowadziła dom. Dan-
ka szybko się uczyła. Robotna
była. I nagle uciekła. Mirek od-
nalazł ją w rodzinnych stronach
pod Otwockiem. Ucieszyła się na
jego widok. Wrócili autobusem
do domu. Potem na świat zaczę-
ły przychodzić dzieci. Po każdym
porodzie Danka zniknęła. Mirek
wzywał na pomoc przy dziecku
siostrę z Łomży. Sam zaczynał
szukać Danki. Zawsze znajdo-
wał ją u rodziny pod Otwockiem.
Trzy razy pojechał po nią z Kupisk
traktorem, który kupił za pieni-
dze zarobione na machorce. Ca-
ły dzień im schodziło na podróży.
Danka była szczęśliwa. Rozgląda-
ła się po okolicy. „Moja turystka”,
myślał z czułością Mirek, obser-
wując żonę. Potem kupił motor
i powroty z ucieczki były jeszcze
przyjemniejsze. Danka mocno
obejmowała go w pasie, on gnał
przed siebie...

3

„Gdy pewnego razu uciekła,
dzieci powiedziały, że bez matki
do szkoły nie pójda. Prosiłem je,

żeby chodziły, ale one nie chciały”,
mówi Mirek. Mieli już ich wtedy
siedmioro. Pewnego razu zapaliła
się obora. Okazało się, że to dzieci
podпалиły. Adasia cudem wyniósł
z płomieni. Rozeszło się o tym po
okolicy. Nauczycielki podniosły
alarm. „Ewunia, Magdusia, Nata-
lka, Adaś, Przemek, Łukasz, Pio-
truś”, wylicza imiona dzieci we-
dług wieku. Czwooro najstarszych
chodziło do szkoły. Zabrali im
wszystkie. Momentu zabierania
dzieci do końca życia nie zapomni.
„Co jednych złapali, to drugie ucie-
kały z samochodu. Był krzyk, rwe-
tes. Sądný dzień”. Trafiły do trzech
rodzin zastępczych w Wysokiem
Mazowieckiem. Jeździł do nich,
utrzymywał kontakty z rodzicami
zastępczymi. Danki, którą znów
sprowadził do domu spod Otwo-
cka, na wyjazdy do dzieci namó-
wić nie mógł. A jeśli już, to rzadko.
Z Ewunią i Magdusią utrzymuje
kontakty do dziś. Wychowała je
ta sama rodzina zastępcza. Są już
mężatkami. Natalka też już wyszła
za mąż. Była w adopcji, ale „zwró-
cono” ją. Wychowała się w ośro-
dku zakonnym pod Mińskiem Ma-
zowieckim. Mirek śledził jej losy
niczym wytrawny detektyw. Prze-
muś i Piotruś poszli do adopcji do

Warszawy. Los Przemusia jest mu
znany, bo jego rodzice adopcyjni
zezwalali na kontakty. Dobrze mu
się wiedzie. Po Piotrusiu słuch za-
ginął. Jego rodzice adopcyjni za-
tarli za nim ślady. „Z Adasiem
i Łukaszem jest tragedia. Poszli do
adopcji do Francji”, na wspomnie-
nie synów Mirek zalewa się łzami.
Też tropił ich losy i wytropił. Ale
kontakty z nimi żadnego nie ma.

4

Około trzech lat żyli z Danusią
sami. Ziemi już praktycznie nie
mieli, Mirek sprzedał gospodarkę
po kawałku na usilne prośby żo-
ny. Znów dobrze było między ni-
mi, jak na początku małżeństwa.
Na świat przyszła Małgosia, za nią
Sylwek. Gdy Małgosia miała pójść
do pierwszej klasy, Danka kolejny
raz uciekła. Już nie potrafi zliczyć,
który. „Wtedy zaczęła gadać, że ją
biję, że jestem pijakiem. A to nie-
prawda! Nagadała w opiece spo-
łecznej. Przyszli i zabrali Małgo-
się i Sylwka. Dali ich do rodziny
zastępczej w Grajewie”, relacjonu-
je Mirek. Zaczął jeździć do Graje-
wa, spotykał się z dziećmi, zawoził
zabawki. Nic nie wskórał. Dzie-
ci, podobnie jak wcześniejszej sio-

Wyje w pustym

demki, sąd oddać im nie chciał. Po trzech latach poszły do adopcji. Nie wie, gdzie są teraz. „Smutek ogarnął nas wielki, gdy znów zostaliśmy sami. Dla mnie miłość do Danusi stała się wszystkim”, wyznaje. Jej ostatnim owocem jest Lucuś. Urodził się kilka miesięcy po tym, jak opieka zabrała Małgośię i Sylwkę. Mirek patrzył w synka jak w obraz. Chłopiec był przy nich do zerówki. To było w ubiegłym roku. Właśnie wrócili z wesela najstarszej córki Ewuni. Odwiedził ich szwagier. Siedzieli przed domem. Lucuś jeździł na rowerku. „Żona poczęstowała szwagra papierosem, a mnie nie. Poczuję się urażony. Coś mnie podkuśiło, żeby jej w tym momencie wypomnieć jej dawnego kochanka”, mówi Mirek. Następnego dnia Danka zniknęła, a z nią Lucuś.

„Niech się pan nie martwi, opieka społeczna go wzięła. Panna żona sama go do nich zaprowadziła”, dowiedział się w szkole. W domu zjawiała się kuratorka z sądu. „Danka nagadła kuratorce, że ją biję po pijanemu. To nie była prawda!”. Wściekły, zaczął kłócić się z kuratorką. Krzyczał, że rozbija ich rodzinę. „Na takich jak wy mam coś w szopie!”, krzyczał. Wezwała policję. Zamknęli go w psychiatryku.

Wyszedł po dwóch tygodniach i pojechał po Danke do Otwocka. Wróciła z nim i tym razem. Znów byli szczęśliwi. Kilka miesięcy. Danka pracowała w ogrodzie. W maju zniknęła. Mirek zgłosił zaginięcie na policji. „Odnaleźliśmy ją, ale ona nie życzy sobie z panem kontaktów”, usłyszał.

5

„Kocham ją! Życ bez niej nie mogę!”, wyje Mirek w pustym domu. Ma 54 lata. Jedyną pociechą są dla niego spotkania z Lucusem, który został umieszczony w rodzinie zastępczej w jednej z podłomżyńskich miejscowości. Jeździ do niego rowerem. Dopóki Lucuś nie pójdzie do adopcji...

KAROL ZARĘBA

Aby brat nie zabijał



Wanda Gorczyńska: „Miał to być dom mojego szczęśliwego dzieciństwa, ale wojna zniszczyła wszystko”

Jak wróciliśmy z wojennego wygnania do Łomży, miałam 5 lat. Ojciec znalazł dla nas tymczasowe schronienie na ul. Bernatowicza. W naszym domu było UB. Budynek był strzeżony przez ludzi z karabinami. Wolno było przechodzić koło niego tylko po przeciwnej stronie ulicy”, wspomina Wanda Gorczyńska z domu Śmiarowska (lat 73).

Nie tak miało być. Jej ojciec Bolesław Śmiarowski zbudował go w latach 1932 – 34 z miłości do rodziny. Mieli w nim zamieszkać wszyscy w szczęściu i dostatku. Po to wyjechał do Ameryki. Pochodził ze wsi Włodki. W USA zarobił ciężką pracą dolary. Wrócił. Kupił w Łomży najlepszą działkę, przy ówczesnej ul. Pułkownika Mościckiego 3 (dziś Nowogrodzka 5). Blisko parku, żeby dzieci miały gdzie się bawić. Urodzili się w nim wszyscy czworo. Dwaj starsi bracia jeszcze przed wojną, ona z młodszym za pierwszego Sowietę. Potem zostali wygnani.

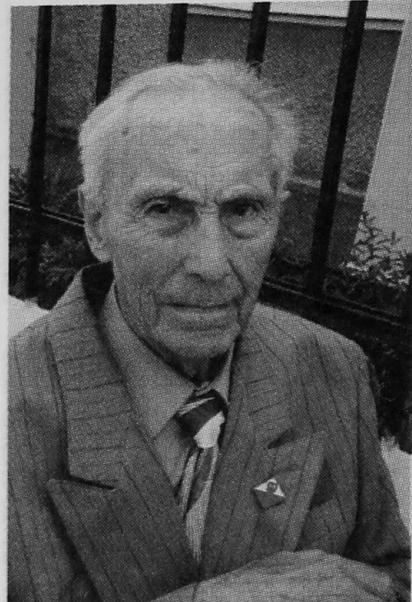
„Lata mijały, a my na nasz dom mogliśmy patrzeć tylko z daleka. Ludzie nam mówili, że tam dzieją się straszne rzeczy, że UB na podwórku za domem zabija więźniów”, dodaje Wanda.

Zabrali mnie z domu. Przyszli jednocześnie do mnie i do innych. Razem aresztowali nas wtedy 23. Na 93 chłopca z Bronowa, którzy należeli do AK”, wspomina Jan Olszewski (lat 92).



Był grudzień 1945 rok. Wydał ich wszystkich sąsiad, funkcjonariusz UB. Żołnierz KBW, który aresztował Olszewskiego, kazał oddać broń. Janek miał automat ukryty w piecu rozebranego przez Niemców domu sąsiada. Poszedł i przyniósł go. Z amunicją. Żołnierz otworzył zamek, wyjął cztery naboje z automatu i...wsunął je w rękę Jankowi. Znalazł się z innymi w więzieniu śledczym UB na Nowogrodzkiej 5 w Łomży. Z okna w piwnicy patrzyli na ulicę. Widzieli nogi wartowników. Żadnych przechodniów. Każdego brali oddzielnie „na spowiedź” na górę. Wracali pobici, krwawiący. Niektórzy znikali... Tak było do maja 1946. Zawieźli go do sądu w Białymstoku. Dostał 15 lat. Osiem odsiedział we Wronkach, dwa odpracował w kamieniołomach pod Bydgoszczą, pięć zniósł amnestia. Po powrocie do domu pilnował go „opiekun” z SB. „Dobry był chłopak. Powiedział: <Janek, ty żyj tak, żebym nie musiał na ciebie nic pisać>. Opowiedział mi swoje życie. Pochodził z biednej rodziny spod Kielc. Wzięli go do KBW. Przeniósł się do UB, bo myślał, że będzie bezpieczniej. Chciał żyć. Ożenił się z łomżyńską. Porządny był z niego człowiek. Jego dzieci do dziś żyją w Łomży”.

Ojciec po 1956 roku zaczął chodzić do władz, prosić o zwrot domu. Początkowo nic nie wskórał. Po UB miały tam siedzibę inne urzędy. W końcu zamieszkali w nim milicjanci



Jan Olszewski spędził w katowni UB na Nowogrodzkiej 5 pięć miesięcy na przełomie 1945/46

z rodzinami. Milicjanci stopniowo zaczęli wyprowadzać się do innych domów. Na początku lat 60 odzyskaliśmy pierwsze mieszkanie, a potem, stopniowo, kolejne. Dom wrócił do nas, ale był już zupełnie inny. Podupadł, a w piwnicach na ścianach były wryte przez więźniów napisy. Może tych, którzy już stąd nie wyszli”, kończy opowieść Wanda Gorczyńska.

W piątek, 21 czerwca, na jej domu odsłonięta została mosiężna tablica, upamiętniającej ofiary ubeckiej katowni z lat 1944 – 1956. Niech ta tablica woła, aby brat brata, Polak Polaka więcej nie zabijał”, mówił proboszcz łomżyńskiej katedry ks. Marian Mieszkowski, który ją poświęcił.

Z inicjatywą upamiętnienia ofiar łomżyńskiego UB wystąpiło 7 lat temu Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. 7 lat gromadziło dokumentację katowni na Nowogrodzkiej. W badania historyczne włączył się białostocki Oddział Instytutu Pamięci Narodowej. Autorem projektu tablicy jest artysta plastyk Bartosz Kłosiński.

MARIA KACZYŃSKA

Łomża
"Pow. Łomża. 12.XIII.46 r. o godz. 10.00 w m. Stara Łomża w sile 5 ludzi /2 cywili i 3 mundur./ aresztow. Gospo go Józefa oraz Dąbrowskich Tad. i Edwar. Ostatni zan w więzieniu podczas badania. Gdy wynoszono zwłok przegrzwał na mandolinie i drwiono, że jednego AK- domość od współwięź. z m. Wygoda, gm. Puchaly. Powo o przynależność do org., którego dokonali Rybicki i Czesław. m-cy m.w. na tle zatargów osobistych. Aresz na miejscu palcami do nieprzytomności.
D.I. oświecie w m. Konarzyce, gm. Kupuski UB w sile 20- Wiktoraków Aleksandr. i Zygm. 2 h...
sów /jeden z nich...

omu

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI · ŁADOWARKI · WALCE DROGOWE · ZAGĘSZCZARKI · NOŚNIKI
· WÓZKI · PRAWA JAZDY · SZKOLENIA OKRESOWE · HDS · ADR

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRA

Dogodne **RATY**

86-225-23-11 85-667-21-08

29-642-34-61 512-853-323

www.konstal-garaze.pl

BUDOWNICTWO

SIATKI OGRODZENIOWE,
słupki, panele, bramy.
/86/216 – 22 – 27, 608 – 332 – 905,
www.siatki-stal.pl

(fak.288-o-i)

KONSTRUKCJE STALOWE, OBO-
RY, wiaty, hale. PHU SUPICKI,
506 – 997 – 040

(fak.125-o-i)

PRODUCENT siatki ogrodze-
niowej, słupki, bramy, drut
kolczasty pastuchowy,
gwoździe, **www.rolmetbud.pl**,
tel. (29)760 – 83 – 32,
604 – 731 – 571

(fak.305-o)

FINANSE

POŻYCZKI OD RĘKI. Eks-
press Credit, Mazowiecka 1/27;
510 – 500 – 119

(fak.60-o)

EXPRESOWA GOTÓWKA bez
BIK, tel. 500 – 547 – 057

(fak.306-o)

Ale szybka gotówka – nawet 7000
zł! Proste zasady, bez zbędnych for-
malności.

Provident Polska S.A. – 600 400 295
(opłata wg taryfy operatora)

(fak.228-o)

POŻYCZKI dla zadłużonych,
(29)760 – 01 – 99

(fak/ostr-o)

LOKALE

Dom wolnostojący nieduży z wy-
godami – wynajmę. Kobyłka koło

Warszawy, (22)786 – 82 – 17

(p-064-o)

Do wynajęcia od 01.09 M-4 umeb-
lowane, ul. Przykoszarowa 35,
tel. 515 – 317 – 180

(p-063)

MATRYMONIALNE

Biuro Matrymonialne w Łomży
„Świat Singla”, Al. Piłsudskiego 6;
tel. 790 – 718 – 540

(fak.244-o)

MOTORYZACJA

**SKUPUJEMY AUTA POWYPAD-
KOWE, AUTA USZKODZONE,
AUTA DO KASACJI**, tel. kont:
535 – 789 – 999, (25)756 – 37 – 88,
email: **ama.kasacja@wp.pl**
07-130 Kamionna,
ul. Piłsudskiego 20.

(fak.298-o)

NIERUCHOMOŚCI

Siedlisko 80 arów, dom drewniany,
ogrodzone. Strzeszewo, gm. Śnia-
dowo, 880 – 091 – 889

(fak.192-o)

Sprzedam dom wolnostojący 168
m2 w Łomży, ul. Polna. OKAZJA!
504 – 844 – 633

(p-024/31.05-o)

Sprzedam siedlisko. OKAZJA!
504 – 844 – 633

(p-025/31.05-o)

Tanio sprzedam dom i budyn-
ki gospodarcze, działka 86
arów, Siwki 13, gmina Grabowo,
515 – 169 – 137

(fak.286-o-i)

Sprzedam M-4, 61 m2 w Łomży,
605 – 313 – 073

(p-036-oo)

Sprzedam dom, Al. Legionów,
516 – 109 – 203

(p-032-o)

Sprzedam dom
w Piątnicy, (86)219 – 14 – 39 lub
698 – 304 – 887

(p-066-o)

Sprzedam 1h ziemi okolice Śnia-
dowa, 100 tys. zł, wiadomość
tel. 697 – 565 – 975

(fak/sms)

ODDAM

Oddam psa owczarka niemie-
ckiego, jest duży i bardzo złośliwy,
tel. (86)270 – 32 – 72

(o/b)

W zamian za opiekę oddam dom
i budynki gospodarcze z siedli-
skiem, tel. (86)217 – 50 – 46

(o/b)

PRACA

**Zwrot podatku z pracy – ro-
dzinne, urlopowe, emerytalne**
– Niemcy, Anglia, Irlandia,
Holandia, Dania, Belgia, Austria,
Norwegia, USA,
(71)385 – 20 – 18, 601 – 759 – 797

(fak.986-o)

Zatrudnimy kierowców kat. C + E
na trasy międzynarodowe z możli-
wością przyuczenia (doświadcze-
nie mile widziane), 505 – 006 – 254

(fak.258-o)

Firma Transportowa z Wyszko-
wa (mazowieckie) zatrudni kierow-
ców samochodów ciężarowych
z aktualnym paszportem i kartą
kierowcy, tel. 603 – 102 – 400 lub
605 – 284 – 490, tel. stacjonarny:
(29)743 – 04 – 32 w.22 lub 11

(fak.275-oo)

Firma tynkarska zatrudni tynkarza/y
maszynowych, tel. 511 – 529 – 965

(Fak.302-o)

**ANGLIA – zbiory. 6,19 GBP/
godz. Kontrakty 3-6 m-cy. Tel.
603 – 100 – 292,
WWW.EPLC.PL, KRAZ 525.**

(fak.304-oo-i)

Firma budowlana zatrudni pracow-
ników do pracy przy dociepleniach.
Wyjazdy. Tel. 508 – 531 – 459

(fak/sms)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyj-
mę” zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 – 42 – 43

ROLNICTWO

**Sprzedaż: Jałowic hodowla-
nych z Niemiec, Danii, Holandii,
Czech i krajowych oraz krów
pierwiastek. Wolne od IBR
i BVD. Wysoka jakość i
wydajność mleczna. Konkuren-
cyjne ceny! PH KONRAD ul.
Poligonowa 28 c, Łomża, tel.
(86)215 – 11 – 15 wew.22.**

(fak.291-oo)

**Skup bydła rzeźnego: krowy,
buhaje, jałowki. Atrakcyjne
ceny! Szybkie płatności! Odbiór
zwierząt z gospodarstwa! PH
KONRAD, tel. 600 – 020 – 203,
(86)215-11-15**

(fak.291-oo)

**P.H. KONRAD ZAPRASZA DO
PUNKTU SPRZEDAŻY JAŁO-
WIC HODOWLANYCH W
SZEPIETOWIE ! Aktualnie
polecamy jałowice rasy HF
z Polski i Niemiec. Znakomita
zdrowotność, wysoka wydaj-
ność mleczna i mięsna,
(86)476 – 28 – 34,
664 – 943 – 257.**

(fak.291-oo)

**SZAMBA BETONOWE
WODOSZCZELNE**
515 – 373 – 550.

(p-101-o)

INFORMACJA

o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia
Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodar-
ce nieruchomościami Wójt Gminy Miastkowo podaje do publicznej wiado-
mości informację, że dnia 24 czerwca 2013 roku w siedzibie Urzędu Gminy
Miastkowo wywieszono „Wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia
z zasobu Gminy Miastkowo, położonych w obrębie wsi Tarnowo”.

Wykaz wywieszono na okres 21 dni tj. dnia 24 czerwca 2013 r. do dnia 15
lipca 2013 r. z treścią wykazu można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gmi-
ny Miastkowo ul. Łomżyńska 32 (tablica informacyjna), dodatkowe infor-
macje można uzyskać w pokoju nr 17 na piętrze UG lub telefonicznie pod
nr (86)217 – 49 – 96, w godzinach 7.30 – 15.00 od poniedziałku do piątku.

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz KTO, a dalej treść ogłoszenia, np. **KTO Sprzedam dom, tel...**
i wyślij na numer: **75 500**

koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrotną wiadomość, potwierdzającą
przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie
ukaze się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na
stronie **www.kontakty-tygodnik.com.pl**. Wiadomość nie może
przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja,
znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki
polskie (ą; ę; ć; ł; ń; ó; ś; ż; ź). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie
naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich



Sprzedam gospodarstwo,
(86)472 - 12 - 47

(p-022/31.05-o)

**Sprzedam rozrzutnik jednoosio-
wy 4,5 tony, nieużywany i wyciąg
do obornika, (86)217 - 07 - 86**

(p-056)

**Sprzedam jałówkę wysokocielną
rasy mlecznej, waga 550 kg, gmi-
na Nowogród, tel. 696 - 528 - 148**

(p-065)

**Sprzedam 10 ton pszenicy,
660 - 696 - 993**

(p-061)

**Sprzedam słomę w belach, wia-
domość tel. 668 - 521 - 413**

(fak/sms)

RTV - AGD

**ZAPRASZAM PO BOGATĄ
OFERTĘ POLSKICH PRODUCENTÓW
CYFROWYCH ANTEN
I TUNERÓW DVB-T**



ZDZISŁAW KSEPKA, Łomża,
Plac Niepodległości 9 (stary dwo-
rzec PKS), (86)216 - 34 - 38,
(86)215 - 04 - 02

(fak.995-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
86 218 - 00 - 01

(fak.552-o-i)



ANTENY CYFROWE
Sprzedaż - Montaż - Serwis
NISKIE CENY!!!
Łomża, AL. Legionów 43,
tel. 86 216 22 44

(fak.965-o)

SPRZEDAM

**Garaże blaszane - wzmocnione.
Bramy garażowe. Transport,
montaż gratis! Producent:
(29)761 - 50 - 20, (85)733 - 52 - 11,
512 - 245 - 075
www.robstal.pl RATY!**

Używane meble sklepowe,
603 - 066 - 067,
www.mebledosklepu.pl

(fak.245-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia - ponie-
działki, soboty i niedziele - DVD,
(85)747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771

(fak. 987-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice - śro-
dy, soboty, (85)747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677

(fak. 988-o-i)

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Bel-
gia. DVD, (85)73 - 94 - 179,
606 - 37 - 99 - 66

(fak.20-o)

USŁUGI

Tynki gipsowe, cementowo - wa-
pienne, tel. 511 - 529 - 965,
www.budax.pl

(fak.1000-o)

Usługi remontowo - wykoń-
czeniowe: szpachlowanie, ma-
lowanie, panele, zabudowy,
tel. 698 - 289 - 749

(fak/sms)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTO /ROLNICZE

■ Sprzedam Alfa Romeo 147
(2003) 1.9JTD, 140KM peł-
na opcja, klimatronic, najbogat-
sze wyposażenie, cena 10.500 zł,
tel. 606 - 856 - 155

(o/b)

■ Sprzedam Toyote Avensis
z 2003r. 2.0 D4D 116 km, bogate
wyposażenie, cena 24900 do ne-
gociacji, tel. 507 - 533 - 881

(o/b)

■ Sprzedam VW Caravelle 2.5TDI
(2001r.) 9-osobowy, elektr. szy-
by, lusterka + hak, biały, dłu-
gi 230 tys. km, cena 22000 zł,
tel. 608 - 576 - 544

(o/b)

■ Sprzedam Forda Focus (2005 r)
kombi 1.6 tdcí ambiente, 129tys.
km, klimatyzacja, krajowy, gra-
natowy, cena 16.900 zł do uzg.,
tel. 696 - 081 - 271

(o/b)

■ Sprzedam VW Golf 1.6 +
LPG (1993 r.), cena 3200 zł,
tel. 602 - 748 - 786

(o/b)

■ Sprzedam Opel Astra II 1.7D
(1999 r.) kombi, bezwypad-
kowy, stan bdb, cena 8800 zł,
tel. 506 - 991 - 079 Ciechanowiec

(o/b)

■ Sprzedam VW Passat b4 1.8 gaz,
czerwony, kombi, klimatyzacja, abs,
airbag, stan bdb. Cena: 5.300 zł,
tel. 512 - 012 - 939

(o/b)

■ Bezpłatne ogłoszenia rolnicze

■ Sprzedam przyczepę 8-ton, me-
talowa podłoga, aluminiowe bory,
powietrzne hamulce, z papierami,
cena 10500 zł, tel. 501 - 262 - 318

(o/b)

■ Sprzedam jałóWKę gospodarstwo
pod oceną, wycielenie sierpień-
-wrzesień, zadbane, spokojne, ce-
na 5500 zł, tel. 796 - 166 - 136

(o/b)

■ Sprzedam rozrzutnik jedno-
osioły 4,5 tony nieużywany - ce-
na 18000 zł i wyciąg do obornika -
3000 zł, tel. (86)217 - 07 - 86

(o/b)

■ Sprzedam pługi nowe 4-skibowe,
40-stki, regulowane Keverland, ce-
na 7000 zł, tel. 504 - 699 - 805

(o/b)

■ Sprzedam kultywator 2.8 m,
stan bardzo dobry, cena 10000 zł,
tel. 667 - 545 - 134

(o/b)

■ Sprzedam beczkowóz
6000l, stan bdb, cena 8800 zł,
tel. 506 - 187 - 484

(o/b)

■ Sprzedam zgrabiarkę karuzelo-
wą szerokości roboczej 3,5 m, 10
ramion, szerokie koła, idealna do
małego ciągnika, cena 4200 zł do
negocjacji, tel. 503 - 806 - 378

(o/b)

■ Sprzedam krowę 6 lat, wyciele-
nie 27.06, waga 650 kg, cena 5200
zł i jałóWKę - wycielenie początek
lipca, cena 4200 zł, waga ponad
500 kg, 502 - 381 - 123

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

www.lomza.nieruchomosci.pl

TYTAN
NIERUCHOMOŚCI
Łomża, ul. Polowa 45, budynek NOT

rok założenia 1989

lic.zaw.203, lic.zaw.5037

tel. (86) 216 62 26
tel. 604 051 082

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ W CENTRUM ŁOMŻY

od 2540 zł/m²

MIESZKANIA W ŁOMŻY

- **ul. Wojska Polskiego** – pow. 38,07m², 2 pokoje, II piętro -125 000 zł tel. 698 506 416
- **Nowogrodzka** – pow. 53,75 m², 2 pokoje, I piętro – 125 000 zł tel. 604 051 082
- **ul. Poznańska** – pow. 62,2m², 4 pokoje, I piętro, wykończone – 182 000zł tel. 698 506 416
- **ul. Spółdzielcza** – pow. 67,19m², 3 pokoje, VIII piętro – 148 000zł tel. 604 227 658 (Kupujący 0%)
- **ul. Księżnej Anny** – pow.72,47m², IV piętro, 4 pokoje – 150 000 zł tel. 604 051 082 (OKAZJA !!!)
- **ul. Wiejska** – pow.83,80m², 4 pokoje, III piętro, do wykończenia – 181 000 zł tel. 604 051 082 (Kupujący 0%)
- **ul. Wiejska** – pow.50,20m², 2 pokoje, I piętro, do wykończenia – 130 500 zł tel. 604 051 082 (Kupujący 0%)

DOMY

- **Wilamowo, gm. Przytuły** – pow.80m², pow. działki 2037m², zabudowania gospodarcze – 92 000 zł – tel. 604 051 082
- **Stara Łomża p/Szosie** – pow.112,5m² + 62m² garaż, pow. działki 1000m² – 305 000 zł – tel. 698 506 416 (Kupujący 0%)
- **Stare Kupiski, gm. Łomża** – pow.140,20m², pow. działki 1220m², wykończony – 420 000 zł tel. 698 506 416
- **Jeziorko, gm. Piątnica** – pow.135m², pow. działki 2700m², parterowy z poddaszem – 390 000 zł tel. 698 506 416
- **Łomża** – pow. 193m², pow. działki 180 m², zabudowa szeregowa, wykończony – 340 000 zł tel.604 227 658 (Obniżka Ceny !!)
- **Łomża, ul. Kraska** – pow. uż. 158,7m², pow. działki 804m², parterowy z poddaszem użytkowym – 550 000 zł tel. 604 051 082
- **Łomża, ul. Sikorskiego** – pow. uż. 125 m², pow. działki 925m², wolnostojący – 470 000 zł tel. 604 051 082 (Obniżka Ceny !!)
- **Łomża, ul. Wąska** – pow. 120 m², pow. działki 1164 m², piętrowy – 339 000 zł tel. 604 051 082

DZIAŁKI

- **Stara Łomża p/sz** – pow. 1500 m², pod zabudowę budynkiem mieszkalnym jednorodinnym – 135 000 zł tel. 604 051 082
- **Stare Kupiski, gmina Łomża** – pow. 1078 m², budowlana – 88 400 zł tel. 604 051 082
- **Piasutno Żelazne, gmina Zbójna** – pow. 12 000m² – 144 000zł tel. 604 227 658
- **Krzewo, gmina Piątnica** – pow. 1300m², budowlana – 22 000 zł tel. 604 051 082 (Kupujący 0%)
- **Krzewo, gmina Piątnica** – pow. 1015m², budowlana – 31 000 zł tel. 604 227 658 (Kupujący 0%)
- **Łomża ul. Wąska** – pow.1200m², budowlana – 180 000zł tel. 604 051 082 (Kupujący 0%)
- **Zosin, gmina Łomża** – pow.3841m², z decyzją o warunkach zabudowy – 192 050zł tel. 604 051 082
- **Ptaki, gmina Nowogród** – pow. 1,08 ha, działka z dostępem do rzeki – 100000 zł tel. 604 051 082
- **Piasutno Żelazne** – pow. 1,2 ha, sąsiedztwo lasu – 144 000 zł tel. 604 051 082
- **Jednaczewo, gmina Łomża** – pow. 900 m², sąsiedztwo lasu – 110 000 zł tel. 604 051 082

PÓŁNOC
NIERUCHOMOŚCI

NEW/connect
RYNEK AKCJI GPW
notowane na GWP

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
lomza@polnoc.pl • tel. 086 216-40-00 • fax. 086 216-21-63

TYLKO WYBRANE OFERTY

MIESZKANIA

1 – pokojowe

- **Łomża, Centrum** – 32,89m², III piętro, cena 120 000zł LOM-789 KUP BEZ PROWIZJI!
- **Łomża, Centrum** – 27,60m², II piętro, cena 105 000zł LOM-964

2 – pokojowe

- **Łomża, Południe** – 33,30m², parter, cena 155 000zł LOM-685
- **Łomża Os. Parkowe** – 44,88m², III piętro, cena 140 000zł LOM-727
- **Łomża, Południe** – 43,50m², II piętro, cena 166 000zł LOM-780
- **Łomża** – 48,33m², IV piętro, cena 150 000zł LOM-971
- **Łomża** – 34,32m², IV piętro, cena 122 000zł LOM-963
- **Łomża, Południe** – 51,50m², II piętro, cena 228 000zł LOM-1049
- **Łomża ul. B. Prusa** – 48,95m², IV piętro, cena 135 000zł LOM-1052

3 – pokojowe

- **Łomża** – 62,20m², IV piętro, cena 130 000zł LOM-1055
- **Łomża, Południe** – 67,00m², VIII piętro, cena 149 000zł LOM-1054

DOMY

- **Wizna** – p. domu 70m², p. działki 4 400m², cena 180 000zł LOM-260
- **Łomża, 33 Pułku Piechoty** – p. domu 134m², p. działki 126m², cena 380 000zł LOM-229 OBNIŻKA!
- **Gm. Piątnica** – p. domu 100 m², p. działki 1800m², cena 360 000zł LOM-357
- **Łomża ul. Nadnarwiańska** – p. domu 120m², p. działki 350m², bliźniak, cena 470 000zł LOM-82
- **Konarzyce** – p. domu 140 m², p. działki 721m², cena 610 000zł LOM-39 OBNIŻKA!
- **Janowo** – p. domu 155m², p. działki 1000m², cena 580 000zł LOM-1013
- **Łomża ul. Kamienna** – p. domu 195m², p. działki 690m², cena 495 000zł LOM-1025 TYLKO U NAS! KUP BEZ PROWIZJI!
- **Turośl** – p. domu 450m², p. działki 800m², cena 470 000zł LOM-1030 TYLKO U NAS!
- **Łomża** – p. domu 179m², p. działki 646m², cena 380 000zł LOM-1035
- **Łomża** – p. domu 120m², p. działki 992m², cena 370 000zł LOM-1050 TYLKO U NAS!
- **Łomża** – p. domu 220m², p. działki 656m², cena 399 000zł LOM-1058 KUP BEZ PROWIZJI!
- **Łomża ul. Spokojna** – p. domu 120m², p. działki 563m², cena 320 000zł LOM-1057 TYLKO U NAS!

DZIAŁKI

Budowlane

- **Stara Łomża p/Sz** – p. działki 960m², cena 99 000zł LOM-896 KUP BEZ PROWIZJI!
- **Piātnica Poduchowna** – p. działki 1186m², cena 85 000zł LOM-922
- **Gm. Piātnica** – p. działki 3005m², cena 120 000zł LOM-985
- **Giełczyn** – p. działki 1197m², cena 99 000zł LOM-996
- **Budy Czarnockie** – p. działki 9484m², cena 120 000zł LOM-1002
- **Łomża** – p. działki 1000m², cena 95 000zł LOM-1048
- **Giełczyn** – p. działki 1210m², cena 92 000zł LOM-1053

UWAGA WŁAŚCICIELE LASÓW !!! SKUP DREWNA

Stora Enso Wood Products Sp. z o. o.
informuje o skupie drewna.

Surowiec powinien spełniać
poniższe wymagania:

Papierówka (S2A)

– długość od 1,2 mb – średnica od 7 cm

Paletówka / Kłody tartaczne (S2B/WC0)

– długość od 3,0 do 6,0mb – średnica od 14
do 24 cm

Kupujemy surowiec również „na pniu”
z możliwością pozyskania.

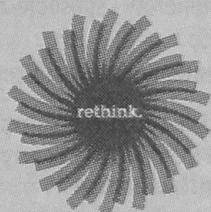
Szczegółowe informacje
można uzyskać pod nr tel.

691 133 244, (29) 764 05 92, (77) 408 53 36

Oferty można kierować również na e-mail:
drewno@storaenso.com

Oferty na dostawy biomasy proszę kierować
wyłącznie na e-mail: biomasa@storaenso.com

Gwarantujemy krótki termin płatności!!!



storaenso

SKUP ZBÓŻ



Magda Korczakowska:

woj. warmińsko-mazurskie,
woj. pomorskie (wschodnia część),
woj. mazowieckie (północna część),
woj. podlaskie (zachodnia część)
tel.: 600 953 416

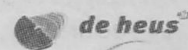
Wytwórnia w Iłowie,

ul. Staszica 35, 13-240 Iłowo, tel. (23) 654 15 27

Wytwórnia w Łomży,

ul. Poznańska 121, 18-402 Łomża, tel.: (86) 473 70 20

www.deheus.pl



REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



**foto
gabs**

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

WÓJT GMINY ŚNIADOWO

Ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej nr 63 o pow. 0,46 ha położonej w obrębie miejscowości Stara Jastrząbka, posiadającej urzędzoną księgę wieczystą KW Nr LM1L/00033379/7.

Cena wywoławcza nieruchomości oznaczonej nr 63 wynosi kwotę 24984,30 zł – wadium 2498,00 zł.

Na powyższej nieruchomości nie ciąży żadne zobowiązania.

1. Działka nie posiada miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, stanowi zurbanizowane tereny niezabudowane.

2. Przetarg odbędzie się w dniu 2 sierpnia 2013 roku o godz. 1100 w pokoju nr 8 (sala konferencyjna) budynku Urzędu Gminy Śniadowo ul. Ostrołęcka 11.

3. Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są przedłożyć Przewodniczącemu Komisji Przetargowej następujące dokumenty:

- dokument tożsamości lub odpis z CEIDG lub KRS,
- upoważnienie do reprezentowania osoby ubiegającej się o nabycie nieruchomości chyba, że podmiot ubiegający się o nabycie nieruchomości bierze udział w przetargu osobiście,
- dowód wpłaty wadium,
- w przypadku, gdy oferentem jest osoba pozostająca w związku małżeńskim na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej (w tym prowadząca działalność gospodarczą), do udziału w przetargu wymagana jest obecność obojga małżonków. W przypadku uczestnictwa w przetargu jednego małżonka należy okazać (w oryginale) pisemne oświadczenie współmałżonka o wyrażeniu zgody na przystąpienie małżonka do przetargu zamiarem nabycia nieruchomości, będącej przedmiotem przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego za cenę ustaloną w przetargu.

4. W przetargu mogą brać udział osoby, które wpłacą wadium w wyżej podanej wysokości na 3 dni przed terminem przetargu tj. najpóźniej w dniu 30 lipca 2013 roku na konto Urzędu Gminy Śniadowo w Banku Spółdzielczym w Łomży Oddział Śniadowo Nr 03 8757 1024 3900 0752 2000 0050. Wadium płatne gotówką.

5. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, natomiast innym uczestnikom wadium zostanie zwrócone po zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

6. W przetargu nie mogą uczestniczyć osoby wchodzące w skład komisji przetargowej oraz osoby bliskie tym osobom, a także osoby, które pozostają członkami komisji przetargowej w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może budzić to uzasadnione wątpliwości, co do bezstronności komisji przetargowej.

7. Cena nieruchomości podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia aktu notarialnego – umowy przenoszącej własność. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w ustalonym terminie Wójt Gminy Śniadowo może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

8. Wójt Gminy może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z ważnych powodów, podając niezwłocznie informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości z podaniem przyczyny odwołania.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Śniadowo ul. Ostrołęcka 11 tel. (86) 217 61 69 wewn. 49.

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	– 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	– 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	– 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	– 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

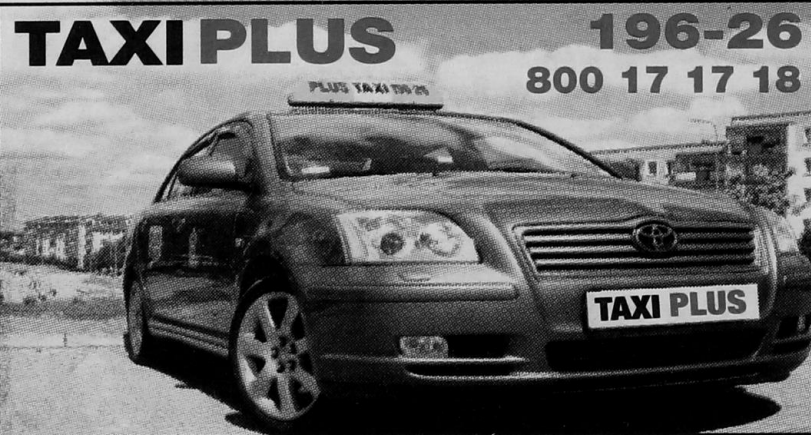
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl



Ogłoszenie w gazecie żyje
dzień
Ogłoszenie
w tygodniku Kontakty
żyje TYDZIEŃ



Ta toyota zabiła pieszego w weekendową noc na drodze Grabowo – Świdry.
Fot. policja

Śmierć pod toyotą

Zmarł po potrąceniu przez toyotę mieszkaniec (30 lat) gminy Grabowo. Do wypadku doszło na drodze Grabowo – Świdry Podleśne (gm. Grabowo) w nocy z soboty na niedzielę (22/23 czerwca). Kierowca toyoty był trzeźwy.

Śmierć na drzewie

Młody (20 lat) mieszkaniec gminy Zbójna, jadący nocą motocyklem yamaha przez Osowiec (gm. Zbójna) na zakręcie uderzył w drzewo. Karetka pogotowia przewiozła go do szpitala, gdzie, niestety, zmarł. Policjanci apelują do motocyklistów o rozsądną jazdę, unikanie ryzykownych manewrów oraz prawidłowe wyprzedzanie. W przypadku zderzenia z samochodem, drzewem czy inną przeszkodą, los motocyklisty jest przesądzony.

Śmierć w wodzie

Matka trzynastolatka zgłosiła policji zaginięcie syna na plaży nad rzeką Supraśl w Wasilkowie. Po wielogodzinnych poszukiwaniach, zwłoki chłopca wydobyli z rzeki pletwonurkowie.

Pijany na quadzie

Pędzący quadem drogą Małachowo – Sambory (gm. Wizna) mieszkaniec Wizny (lat 39) z powodu nadmiernej prędkości wywrócił się. Z urazem czaszki i innymi potłuczeniami został przewieziony do szpitala. Był pijany (ponad 2 promile), quad nie był dopuszczony do ruchu, nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC, a kierowca nie miał uprawnień do kierowania.

Zasłabł za kierownicą

Kierowca volkswagena zasłabł na ul. Wojska Polskiego w Grajewie. Auto zjechało na przeciwny pas ruchu i zderzyło się z daewoo lanos. Kierowca volkswagena i trzy osoby z lanosa zostali przewiezieni do szpitala.

Wyprzedzał „na trzeciego”

W Bargłowie Dwornym (gm. Bargłów Kościelny) na drodze Grajewo – Augustów kierowca opła podczas wyprzedzania tira „na trzeciego” zderzył się czołowo z seatem. Dwie pasażerki opła z urazami brzucha i ogólnymi potłuczeniami oraz kierowca seata ze złamaną nogą i potłuczeniami zostali przewiezieni do szpitala. Sprawca wypadku, czyli kierowca opła, wyszedł cało. Policja odebrała mu prawo jazdy.



Christoph Krolop, oficer niemieckiej policji z Remagen (Nadrenia – Północna Westfalia), odbywa dwutygodniowy staż w Komendzie Miejskiej Policji w Łomży w ramach wymiany Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji IPA. Uczestniczy w patrolach drogowki i prewencji. W ratuszu miłego pobytu w Łomży życzyła mu wiceprezydent Mirosława Kluczek (pierwszy z prawej nadkomisarz Cezary Wyrwas z KMP w Łomży).

Oszust z Wizny

Krowy za ponad 15 000 zł mieszkaniec Rajgrodu sprzedał w maju rolnikowi z Wizny. Pieńiądze miał otrzymać następnego dnia, nie otrzymał do dziś. Sprawę zajęła się policja.

Piwo za 100 zł

Mieszkaniec Niedźwiadnej (gm. Szczuczyn) ukradł w supermarkecie w Szczuczynie piwo za 2 zł. Został zatrzymany przez personel i oddany w ręce policji. Zapłaci mandat 100 zł.

Wpadł z marychą

Z 0,3 g marihuany w kieszeni został zatrzymany młody mieszkaniec Łomży (lat 21). Policjanci od dłuższego czasu mieli go na oku. Stanie przed sądem.

Przemyt ludzi

Straż Graniczna zatrzymała czworo obywateli Rosji narodowości dagestańskiej i Nigeryjczyka oraz trzech Gruzinów. Wszyscy przekroczyli nielegalnie naszą wschodnią granicę.

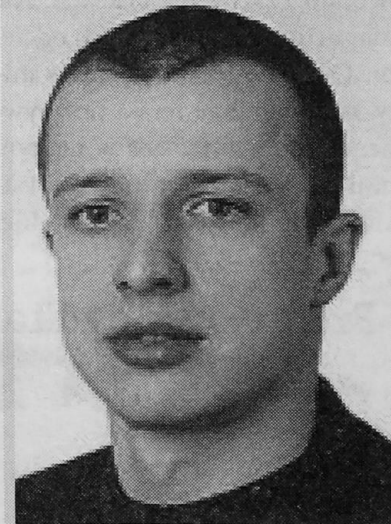
Odbili kradzioną toyotę

Warta 100 000 zł toyota prius, skradziona w Holandii, wpadła w ręce podlaskiej Straży Granicznej. Auto było przewożone na lawecie na litewskich numerach rejestracyjnych. Zatrzymany został kierowca lawety.

List gończy



Radosław Korytkowski (lat 23) z Nowogrodu. Rysopis: sylwetka szczupła, wzrost ok. 180 cm, oczy jasne, twarz pociągła, uszy odstające. Poszukiwany jest na podstawie Listu gończego Sądu Okręgowego w Łomży z 2011 r. jako podejrzany o rozbój. Z poczynionych ustaleń wynika, że ukrywa się w jednym z państw Unii Europejskiej.



Przemysław Sadowski (lat 35) z Łomży. Rysopis: sylwetka szczupła, wzrost 180 cm, twarz owalna, oczy niebieskie, włosy krótkie, ciemnoblonde. Poszukiwany jest na podstawie Listu gończego Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, jako podejrzany o udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym.

Ktokolwiek zna lub może przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu poszukiwanych, proszony jest o kontakt z najbliższą jednostką policji, tel. 997.

Za ukrywanie poszukiwanych listem gończym lub pomoc w ucieczce, grozi do 5 lat więzienia.



Beata Radziwonik, ekspedientka z Zambrowa

Poradnia psychologa Skrajność czyli rozszczepienie

Kocham moją dziewczynę, ale jak się pokłócimy, wystarczy czasem jedno jej słowo, a od razu myślę, że ją rzucę, że jej nie nawidzę itp. Potem, gdy się pogodzimy, sam się sobie dziwię, że tak myślałem.

Marcin

Wpadanie ze skrajności w skrajność jest w psychologii nazywane rozszczepieniem. Jest to emocjonalny mechanizm obronny, który polega na tym, że widzi się świat w biało-czarnych tonacjach. Nie ma nic pośrodku, żadnych odcieni. Dopóki ktoś jest dla nas miły, nasze emocje też są pozytywne. Ale gdy zrobi coś w naszym mniemaniu karygodnego, wszystkie pozytywne uczucia w jednej

chwili znikają i na ich miejsce pojawia się skrajna negacja. Aby nauczyć się bardziej dojrzałej reakcji, trzeba dokonać wysiłku, który polega na utrzymywaniu w swoim umyśle dobrego wyobrażenia o dziewczynie, choć się akurat kłócicie, a ona robi coś nie po Twojej myśli: „Źle robi, ale przecież naprawdę nie jest zła, kocha mnie i ja ją kocham. To tylko kłótnia, która minie, wiem, że ona ma zalety, na przykład... Przecież te dobre cechy, które w niej kocham, nadal w niej są, chociaż teraz tego nie widać”. Takie myśli w trakcie kłótni znacznie redukują skrajne reakcje, ale wymagają wysiłku i trudu.

DR MARCIN FLORKOWSKI,
psycholog

Przysmak podlaski

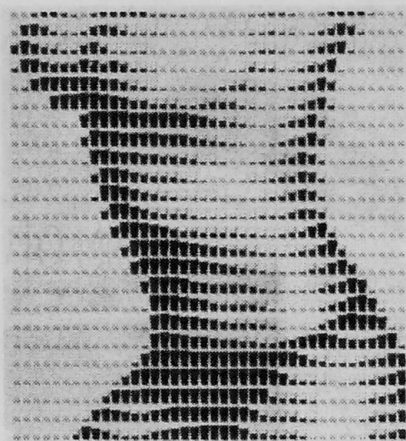


Kapuśniak na wędzonce

Składniki:

- 20 dag wędzonego żeberka
- 15 dag wędzonego boczku
- 50 dag kiszonej kapusty
- 4 ziemniaki
- 1 marchew
- 2 liście laurowe
- ziele angielskie
- sól, pieprz

Do dużego garnka włożyć żeberka i boczek, zalać wodą i gotować ok. 2 godz. na małym ogniu do uzyskania wywaru. Dodać liście laurowe i ziele angielskie. Dodać pokrojoną w kostkę marchew. Ugotować do miękkości. Wyjąć boczek i żeberka. Boczek pokroić w kostkę i wrzucić do wywaru. Z żeberka obrać mięso i również włożyć do garnka. Dodać kapustę i pokrojone w kostkę ziemniaki. Gotować do czasu, aż będą miękkie. Doprawić pieprzem, solą i ewentualnie kminkiem.



Pytanie intymne

Mamy po 26 lat. Do niedawna myślałam, że mój mężczyzna jest z seksu zadowolony. Nie kochamy się każdego dnia, tak jak to było na początku, gdy razem zamieszkaliśmy. Kochamy się raz w tygodniu, czasami nawet rzadziej. Sądziałam, że takie są jego potrzeby, może jest zmęczony pracą. Dla mnie każde współżycie jest odłotowe. I ostatnio, po cudownym stosunku, gdy rozmawialiśmy wtuleni w siebie, spytałam, dlaczego tak rzadko

się kochamy, czy nie potrzebuje częściej. Zamurowało mnie, bo powiedział mi wprost, że ogląda porno i sam się zaspokaja. Dalszej rozmowy nie było, bo po prostu nie wiedziałam, co powiedzieć. Ale ciągle myślę o tym, że on woli się masturbować, niż ze mną kochać. Szukam odpowiedzi na pytania, dlaczego to robi i jak to zmienić.

Anna

Mężczyźni (żonaci i kawalerowie) często się masturbują z różnych powodów. Najczęściej w zastępstwie, gdy zdarza się erotyczna abstynencja, spowodowana rozstaniem albo brakiem partnerki. Masturbacja w związku może być spowodowana niską samooceną, potrzebą odmiany, większymi potrzebami seksualnymi albo wcześniejszymi nawykami. Co jest powodem w konkretnym przypadku, może wyjaśnić szczerą rozmowa. Masturbacja, to sposób na rozładowanie napięcia seksualnego, odmiana, ale nie zdrada.

Lekarz domowy

Podczas jedzenia lodów, które uwielbiam, lekko bolą mnie zęby. Czy zgłosić się do lekarza?

Wioleta

Nawet niewielki ból zębów przy spożywaniu lodów lub mrożonej kawy może być objawem zapalenia dziąseł. Gdy tej nadwrażliwości towarzyszy ich zaczerwienienie albo w czasie szczotkowania pojawia się krew, trzeba pójść do lekarza. Choroby dziąseł wywołują bakterie, które gromadzą się na powierzchni zębów. Z zanieczyszczeń, które zalegają na płytce przez długi czas, powstaje kamień na-

zębny. On jest główną przyczyną chorób dziąseł. Powstawanie kamienia przyspiesza palenie papierosów. Nieleczony zapalenie dziąseł może prowadzić do głębokiego zapalenia (paradontozy). Choroba objawia się cofaniem się dziąseł i odsłanianiem korzeni zębów. Zapalenie dziąseł można skutecznie wyleczyć, ale lepiej nie dopuszczać do rozwoju choroby. Dbanie o zęby i dziąsła, to poza szczotkowaniem, regularne usuwanie kamienia nazębnego, stosowanie diety bogatej w witaminy i wapń (warzywa, ryby, owoce) oraz kontrolne badania.

Pod paragrafem

Kupuję nową lodówkę. Wiem, że sprzedawca przyjmuje stare sprzęty. Ale, czy ma obowiązek przyjąć ode mnie starą lodówkę, czy to tylko jego grzeczność. Jeśli obowiązek, to czy mogę od razu przekazać starą kuchenkę elektryczną?

Piotr

Sprzedawca w sklepie (także sprzedawca hurtowy) ma obowiązek nieodpłatnego przyjęcia zużytego sprzętu w ilości nie większej, niż sprzedawany nowy sprzęt.

I wymiana ta dotyczy sprzętu tego samego rodzaju. Sprzedawca sprzedaje nową lodówkę i odbiera starą. Może odmówić przyjęcia kuchenki. Sprzedawca jest także zobowiązany do nieodpłatnego przekazania przyjętego zużytego sprzętu do zakładu przetwarzania.

Sprzedawca detaliczny, hurtowy oraz prowadzący punkt serwisowy może odmówić przyjęcia zużytego sprzętu tylko wówczas, gdy stwarza on zagrożenie dla zdrowia lub życia osób przyjmujących zużyty sprzęt.



Urlop zimą czy latem?

Zastanawiało Cię kiedyś, czy w Twoim przypadku urlop wykorzystać lepiej zimą, czy latem? Odpowiedz na pytania, a dowiesz się o jakiej porze roku lepiej odpoczniesz.

1. Czy jesteś ciepłolubna/y?
 - a) tak – 1
 - b) raczej tak – 3
 - c) wolę miły chłód – 5
2. Czy jeździsz na nartach?
 - a) nie – 1
 - b) słabo i bez entuzjazmu – 3
 - c) tak, to świetny sport – 5
3. Jaką formę wypoczynku preferujesz?
 - a) lenistwo – 1
 - b) podróżowanie i zwiedzanie – 3
 - c) bardzo aktywną – 5
4. Kiedy ostatni raz lepiłaś/łeś bałwana?
 - a) nie pamiętam – 1
 - b) kilka lat temu – 3
 - c) ubiegłej zimy – 5
5. Które z poniższych marzeń podróżnika jest Tobie najbliższe?
 - a) stanąć na równiku – 1
 - b) wejść na dach najwyższego budynku świata – 3
 - c) stanąć na biegunie północnym – 5
6. Czy sypiasz przy uchylonym oknie?
 - a) tylko w czasie największych upałów – 1
 - b) tylko w lecie – 3
 - c) przez cały rok – 5
7. Jak często chorujesz na grype, przeziębienie?
 - a) co najmniej 2, 3 razy w roku – 1
 - b) nie częściej niż raz w roku – 3
 - c) w ogóle nie choruję – 5
8. Piękne kobiety i przystojni mężczyźni najlepiej wyglądają:
 - a) w telewizji – 1
 - b) na piaszczystej plaży – 3
 - c) na stoku narciarskim – 5
9. Czy przygrybiają Cię krótkie dni i długie noce?
 - a) tak – 1
 - b) może trochę – 3
 - c) raczej nie – 5
10. Czy masz nadwagę?
 - a) tak, dosyć dużą – 1

b) tak, ale niewielką – 3
c) nie – 5

Masz 10 – 22 punkty: jesteś tak bardzo ciepłolubna/y, że wolisz wylegiwać się na gorącej plaży. Najważniejsze jest jednak to, że nie odpoczniesz tak samo zimą, jak latem. Zima to dla Ciebie okres wytężonej pracy. Masz wtedy spokojną głowę, bo nie myślisz o wypadzie za miasto lub na urlop. Ta zaoszczędzona energia pozwala Ci wydajniej pracować. Gdy robi się cieplej, w jednej chwili jesteś gotowa/y ruszyć w podróż. Najchętniej, jeśli wczasy byłyby w jednym miejscu i ograniczały się do błędnego lenistwa. Czyli urlop katem, a nie zimą.

Masz 23 – 37 punktów: jeśli tylko masz pieniądze na wypoczynek, o każdej porze roku gotowa/y jesteś na wyjazd. Uważasz, że bez względu na kalendarz, możesz podróżować, wypoczywać, zwiedzać i uprawiać sporty. Jako, że życie nie pozwala na nieustanny urlop, wciąż się zastanawiasz, czy lepiej zimą, czy lepiej latem. Jeśli wybierzesz jedną porę roku, zawsze będzie tkwił w Tobie niedosyt. Najlepiej by było zorganizować sobie wypoczynek trochę zimą, trochę latem.

Masz 38 – 50 punktów: upały, parne noce i pot ściekający po ludzkich ciałach nie tylko Cię irytują, ale wręcz przygrybiają. Za to zimą jesteś w swoim żywiole! Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, że jesteś zimnolubna/y. Jednak nie tylko Twoje ciało pragnie zimy, ale i dusza. Kojąco na twoją psychikę działają spadające płatki śniegu i biel spowijająca okolice. Kochasz dźwięk skrzypiącego pod nogami śniegu i specyficzny zapach mroźnej zimy...



Nauczycielka języka polskiego pyta uczniów:

- Jak brzmi liczba mnoga do rzeczownika „niedziela”?
- Wakacje, proszę pani!

Do taksówki wsiadły dwie panusie typu „damulka z pretensjami”. Po drodze plotkują:

- To doprawdy okropne, ja cy ludzie bywają niekulturalni! Wyobraź sobie, moja droga, byłam ostatnio na przyjęciu, gdzie do ryby podano mi nóż do befsztyków!
- O tak, szokujący brak ogłady. Mnie z kolei zaproponowano sherry w kieliszku do szampana!

W tym momencie wtrąca się taksówkarz:

- Mam nadzieję, że szanowne panie nie wezmą mi za złe, że ja tak tyłem do pań siedzę?

Mąż z żoną w kuchni. Nagle za ścianą słychać krzyk sąsiada:

- Ku...wa, ja pie...dolę, co za je...ane pe...ały!

Mąż raptem podrywa się i łapie za głowę:

- Rany boskie! Mecz! Reprezentacja dziś gra! Zapomniałem!

Niektórzy mężczyźni to szowinistyczne świnię! Ciągłe powtarzają, że miejsce kobiety jest w kuchni. A ja się pytam: kto ma resztę domu posprzątać?

- Przepraszam kochanie, że wczoraj nie przyszedłem, ale byłem na wieczorze kawalerskim kolegi...
- Na wieczorach kawalerskich zawsze jakieś dziwki są!
- Mylisz się, kochanie! Na wieczorach kawalerskich kobietom wstęp wzbroniony...
- Nie kłam! Myślisz, że ja na wieczorach kawalerskich nie by-

wałam, czy co?!

Minęły czasy, kiedy kobiety gotowały, jak ich matki. Teraz kobiety piją, jak ich ojcowie.

W Londynie na rogu ulicy rozmawiają dwie Arabki:

- Jestem w Wielkiej Brytanii dopiero szósty miesiąc, ale już biegle mówię po polsku!

Pijany mąż wraca do domu. Żona wymownie pokazuje palcem na zegarek. Na co mąż:

- Wielkie halo, zegarek! Jak mój ojciec wracał do domu, to matka na kalendarz pokazywała!

– Kochana żono, może zaśpiewasz coś dla gości?

- Ale oni przecież zaczynają już powoli wychodzić.
- No właśnie, powoli...

Żona do męża:

- Mam dla ciebie dobre wieści!
- Jakie?!
- Nie na darmo opłaciłeś autocasco.

Wiele kobiet nie wierzy w miłość od pierwszego wejrzenia. Fakt, na pierwszy rzut oka trudno ocenić, ile facet zarabia.

Mistrz w pchnięciu kulą do trenera:

- Dziś muszę pokazać klasę... na trybunie siedzi moja teściowa!
- E! Nie dorzucisz!

– Słyszałem, że są w sprzedaży takie szkła, przez które wszystko wydaje się piękniejsze, nawet własna żona... – mówi kolega.

- Znam je od lat. Są dobre, tylko stale trzeba je napełniać...

Poradnia małżeńska. Przed biurkiem zasiada dość nerwowa para.

- Na czym polega państwa problem? – pyta specjalista.
- Bo żona nie daje mi... – zaczyna mąż
- Uch, ty jęłopie zakłamanym! Ja ci nie daję, napalona fujaro złamana?! Ja, ja?
- ...nie daje mi dojsć...
- O ty kutafonie wygięty! Ja ci dojsć nie daję?! Jak ty masz niby dojsć, impotencie z dziada pradziada?
- ...do słowa.

Tu warto być

Białystok

Grażyna Łobaszewska w Operze i Filharmonii Podlaskiej (ul. Podleśna 2, tel. 85 306 75 04), czwartek, 27 czerwca, godz. 19.00.

Porównywana z Billie Holiday wokalistka zaśpiewa z zespołem znakomitych muzyków własne interpretacje największych przebojów Czesława Niemena.

Łomża

Dyskusyjny Klub Książki, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13, tel. 86 216 54 81), piątek, 28 czerwca, godz. 17.00.

Dyskusja o książce Ady Martynowskiej pt. „Karpię, łabędzie i Big Ben”. „Słoneczna Estrada”, Skate Park przy ul. Mazowieckiej (organizator: MDK DŚT, tel. 86 216 32 26), piątek, 28 czerwca, godz. 17.00 – 21.00.

Wystąpią dzieci i młodzież ze Studia Piosenki PopArt, Studia Tańca BK Step, laureaci VI edycji Festiwalu Piosenki Big Bit i zespoły rockowe.

Malarstwo Gyafrasa Lorinczego i fotografie Gabora Lorinczego, Galeria N w Klubie Wojskowym (al. Legionów 133, tel. 86 219 00 11), czynna codziennie w godz. 8.00 – 16.00.

Twórczość znanych w Łomży Węgrów z Siedmiogrodu, ojca i syna. Gabor Lorinczy był wiele lat fotoreporterem „Kontaktów”.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 27 czerwca (czwartek) – Tedi i poszukiwacze zaginionego miasta, godz. 15.30 oraz Człowiek ze stali, godz. 17.15, 20.00; 28 czerwca – 3 lipca (piątek – środa) – Thor ratuje przyjaciół, godz. 14.15; Człowiek ze stali, godz. 15.45 oraz Iluzja, godz. 18.30, 20.30.

Kino „Wrzos” w Kolnie: przerwa wakacyjna do połowy września; ekstra oferta 19 lipca (piątek) – Filmowy Maraton Wakacyjny

Kino MDK w Grajewie: brak repertuaru

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 27 czerwca (czwartek) – Kac Vegas 3, godz. 19.30; 28 czerwca – 1 lipca (piątek – poniedziałek) – 1000 lat po Ziemi, godz. 17.00, 19.30 (w sobotę i niedzielę także Tedi i poszukiwacze zaginionego miasta, godz. 14.30); 3 lipca (środa) – Uniwersytet Potworny, godz. 12.00, 17.00 oraz 1000 lat po Ziemi, godz. 19.30.

XX Festiwal Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża Program:

Sobota, 29 czerwca: godz. 10.00 – Panu na chwałę, kościół w Czyżewie; godz. 19.00 – Motywy żydowskie w muzyce świata, synagoga w Tykocinie.

Niedziela, 30 czerwca: godz. 11.15 – Od Bacha do współczesności, kościół w Jedwabnem; godz. 16.00 – Płynie, wiję się rzeczka (oficjalna inauguracja Festiwalu), Muzeum Przyrody w Drozdowie; godz. 20.00 – Lata dwudzieste, lata trzydzieste, Centrum Katolickie (ul. Zawadzka 55) w Łomży.

Poniedziałek, 1 lipca: godz. 19.00 – Miłość rodzi zgodę, Restauracja Colnus (ul. Strażacka 1) w Kolnie.

Wtorek, 2 lipca: godz. 19.00 – Z odgłosem wdzięcznych pieni, kościół benedyktynek w Łomży; godz. 19.00 – Gdybym był bogaczem, Ośrodek Iris w Czartorii.

Środa, 3 lipca: godz. 19.00 – Od Bacha do współczesności, katedra łomżyńska.

Czwartek, 4 lipca: godz. 19.00 – Hamlet, opera Giuseppe Verdiego, kościół Krzyża św. w Łomży.

Piątek, 5 lipca: godz. 19.00 – Od Bacha do współczesności, kościół parafialny w Łapach; godz. 20.00 – W krainie operetki, Hotel Zbyszko w Nowogrodzie.

Sobota, 6 lipca: godz. 16.00 – Bel canto amore mio, pałac Branickich w Białymstoku; godz. 19.00 – Drozdy, słowiki i...nutki, kościół w Drozdowie.

Niedziela, 7 lipca: godz. 9.00 – O władco świata, kościół w Śniadowie; godz. 9.00 – Panu na chwałę, kościół w Zabelu; godz. 17.00 – Wielka gala w pałacu (zakończenie Festiwalu), Muzeum Przyrody w Drozdowie. (MK),

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): jesteś w ciągłym biegu, kierunek masz znakomicie obrany, pędzisz prostą drogą do sukcesu. W związku uczuciowym skupisz się nie na końcowym efekcie, jakiego pragniesz, lecz będziesz cieszyć się dochodzeniem do celu. Ten czas przyniesie zasłużoną radość.

BYK (21 IV – 21 V): możesz spotkać osobę, która Cię zauroczy i stanie się Twoją obsesją. Lub Ty staniesz się obsesją dla kogoś. W pracy trochę zagonienia. Twoja transformacja zacznie się w momencie, gdy odrzucisz negatywne myśli i zastąpisz je takimi, które bardziej Ci służą.

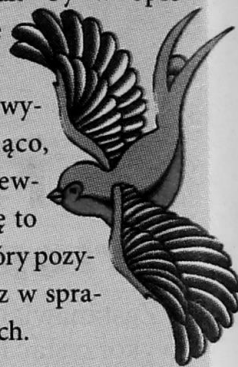
BLIŹNIĘTA (22 V – 20 VI): dobrze będziesz się czuć w grupie ludzi, dodadzą Ci energii i wzmocnią Twoje cele. Posiadasz teraz moc, żeby zrealizować pragnienia swego serca. Przyjdą bardzo dobre wiadomości. Znajdziesz równowagę pomiędzy pracą i zabawą.

RAK (21 VI – 22 VII): za bardzo skupiasz się na dawnych niepowodzeniach i stratach. Najwyższy czas pozbierać się i iść naprzód. Wybacz sobie i innym, a poczujesz uwolnienie. W pracy i sprawach finansowych uwierz w siebie i swoje prawo do sukcesu. U uczuciach zastój, ale bez obaw.

LEW (23 VII – 22 VIII): kluczem jest harmonia, spokój ducha i skupienie się na tym, czego pragniesz i potrzebujesz. W ciszy i skupieniu nie będziesz daleko szukać, a przyjdą odpowiedzi na Twoje pytania. W pracy poszukaj nowych sposobów działania, sukces nie będzie natychmiastowy, ale cierpliwość i konsekwencja da rezultaty.

PANNA (23 VIII – 22 IX): zagłębisz się w swój świat wewnętrzny i odsuniesz na chwilę od ludzi. Potrzebujesz wyciszenia. W miłości czeka Cię odnowienie dawnego romansu albo osoba, którą szanujesz, stanie się kimś więcej. W pracy sprawy toczyły się powoli, a teraz nabiorą przyspieszenia.

WAGA (23 IX – 23 X): nadszedł dla Ciebie dobry czas. Będziesz czuć się bezpiecznie, jakby w opiece przez dobre moce. Perspektywy finansowe wyglądają obiecująco, poczuje się pewniej. Przełoży się to na optymizm, który pozytywnie odczujesz w sprawach uczuciowych.



SKORPION (24 X – 21 XI): kiedy odmienisz swój stosunek do świata, Twoje życie w magiczny sposób się poprawi. Źródłem pewnych niepowodzeń były nie przyczyny zewnętrzne, lecz Twoje blokady w rozumieniu własnych potrzeb. Spróbuj odnaleźć pragnienia i idź za nimi...

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Z kimś bliskim lub nieoczekiwanie poznanym zaplanujecie wspólny weekend albo wyjście. Warto znaleźć na to czas. Kluczem do szczęścia w tym tygodniu jest równowaga, a pomimo nawału pracy, przeżyjesz zadowolenie z najbliższych dni.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): niepotrzebnie obawiasz się o przyszłość. Jeśli w sposób logiczny ułożysz swoje plany i będziesz działać krok po kroku, wszystko zakończy się powodzeniem. W miłości nie walczyć o dominację, szukanie kompromisu da najszybciej rezultaty. Jeśli w tym tygodniu napotkasz na przeszkodę, wycofaj się chwilowo i poczekaj na lepszy czas.

WODNIK (20 I – 18 II): ktoś Ci bliski będzie w nastroju romantycznym, skupi się na Twoich potrzebach i będzie Cię uważnie wysłuchiwać. W sprawach zawodowych może być dodatkowa praca. Tydzień tak sympatyczny, że każdego dnia będziesz wstawać z łóżka z radością.

RYBY (19 II – 20 III): przez cokolwiek teraz przechodzisz, jest tylko pewną fazą. Poszukaj odpowiedzi w podszeptach intuicji. Unikaj nierozpoznanych do końca propozycji.

XIX Zawody Wędkarskie o Puchar Tygodnika „Kontakty”

Królewskie wakacje

W iście piknikowym, wakacyjnym nastroju zawodnikom kibicowały całe rodziny

„Ciągłe tylko te okonie. Dlaczego nie mogę złowić karpia?”, denerwował się dziewięcioletni Dominik po wyciągnięciu kolejnego okonia.

Na karpia polowali wszyscy. Ale w pochmurny, parny, niedzielny (23 czerwca) poranek królewska ryba ukryła się głęboko na dnie stawu w Jedwabnem, na którym odbywały się XIX Zawody Wędkarskie o Puchar Tygodnika „Kontakty”. Przynętę na 49 wędkach, zarzuconych przez 49 zawodników brały, oprócz okoni, płocie, karasie, kielbiki, słonecznice...

Na zawody, organizowane przez Koło Wędkarskie PZW nr 80 w Łomży z Tygodnikiem „Kontakty” i licznymi sponsorami, tradycyjnie już czekało wiele dzieci z Łomży, Kolna, Jedwabnego, Stawisk i innych miejscowości. Rodzinną wyprawą z wędką nad wodę rozpoczynają wakacje od 19 lat. Zachętą do startu, oprócz przeżycia niepowtarzalnej przygody z tatą, dziadkiem, wujkiem lub starszym bratem, są wspaniałe nagrody, które sponсорzy fundują co roku na prośbę kwatermistrza zawodów Krzysztofa Gedrowicza z Koła Wędkarskiego nr 80.

Niedzielne wędkowanie zaczęło się obiecująco. Choć karp się schował, inna ryba brała aż miło! Po zważeniu i zmierzeniu przez sędziów, każdą młody wędkarz osobście wypuszczał do wody. Gdy najmłodsi po dwóch godzinach regulaminowego czasu połowu zeszli ze stanowisk łowieckich, zaczęło się chmurzyć. Piknik nad stawem trwał jednak w najlepsze. Chmury gęstniały, zajęły pół horyzontu. Gdy zaczęło w nich grzmieć, sędzia główny Krzysztof Myhał postanowił skrócić średniej grupie czas za-

wodów o 15 minut, a najstarszej o pół godziny. „Deszcz dla wędkarza nie jest żadną przeszkodą, jedynie urozmaicheniem, podjąłem decyzję o zakończeniu zawodów ze względu na grzmoty”, uzasadnił.

Gdy spadły pierwsze krople, sędziowie uzgadniali listę zwycięzców. Gdy zaczęło padać (na szczęście, grzmoty ucichły!), rozpoczęła się ceremonia dekorowania najlepszych pucharami i medalami oraz wręczania nagród.

Gratulując zwycięzcom, dziękując wędkarzom z Koła nr 80 i sponsorom za współpracę, redaktor naczelny „Kontaktów” Władysław Tocki powiedział: „W przyszłym roku nasze Zawody będą już 20. Pomyślałem sobie, że warto je uczcić przez ustanowienie nowej, czwartej kategorii konkursowej. Proponuję wprowadzenie kategorii <rodzic z dzieckiem>. Startować będą mogli w niej ci, którzy kilkanaście lat temu jako dzieci uczestniczyli w zawodach, a dziś sami mają dzieci, które wędkują”.

Nagrody w XIX Zawodach ufundowali: Podlaski Urząd Marszałkowski, burmistrz Jedwabnego, Zakład Mięśny Łepkowski Łomża, Redakcja „Kontaktów”, Zakład Mięśny Podgórze, Danuta i Edward Kurczewscy Sklep Wędkarski Łomża, Okręg Mazowiecki PZW Warszawa, JS Produkt Sławomir Janicki Boguszyce, Instalatorstwo Elektryczne Jan Sierociuk Zambrów, Zakład Styks Adam Mazur Łomża, Krzysztof Sychowicz PWSIP Łomża, Piekarnia Sulima Zenon Sulewski Łomża, Wiesław Kończyk Sklep Wielobranżowy Śniadowo, Hurtownia Balsax Kłodzko, Jerzy Szyżysko sklep Łomża. Serdecznie dziękujemy!

MARIA KACZYŃSKA



Najlepsi do lat 10 (od prawej): I – Maciej Bochiński, II – Wiktoria Pawelczyk (lat 4, najmłodsza), III – Adam Sielawa oraz Weronika Bagińska, Dominik Kozłowski



Najlepsi w kategorii 11 – 14 lat (od prawej): I – Kamil Trzaska, II – Krzysztof Baczewski, III – Jakub Chelchowski oraz Zuzanna Mazur



Najlepsi w wieku 14 – 16 lat (od prawej): I – Łukasz Wiśniewski, II – Michał Pieńkowski, III – Robert Łoszewski oraz Szymon Myhał, Mateusz Wojnarowski, Bartłomiej Klejno



VI ŚWIATOWY DZIEŃ MLEKA w Polsce

Ogólnopolskie Święto Mleka

053360



7

LIPCA 2013

WYSOKIE MAZOWIECKIE

Sala Kina i Plac przy Miejskim Ośrodku Kultury, ul. Ludowa 19

PROGRAM

Miejski Ośrodek Kultury w Wysokim Mazowieckiem - SALA KINA

12:30 CZĘŚĆ OFICJALNA - MLECZNA GALA

KTÓRĄ UŚWIETNIĄ WYSTĘPY:

- Niny Nowak - artystki światowych scen operowych i operetkowych
- dziecięcego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca MAZOWIA
- duetu skrzypcowego: Eweliny Grodzkiej i Łukasza Łuniewskiego

PLAC przy Miejskim Ośrodku Kultury w Wysokim Mazowieckiem

14:30 MLECZNY START

POWITANIE GOŚCI PRZEZ PROWADZĄCYCH, ZAPOWIEDŹ ATRAKCJI DNIA

14:45 KONCERT - „W MLECZNYM RYTMIE”

RADOŚĆ TWORZENIA ZAPREZENTUJE SZKOŁA ESTRADOWA II STOPNIA IM. ANNY GERMAN W BIAŁYMSTOKU

15:15 WYSTĘP KABARETU NOWAKI

MLECZNE SKECZE ŚMIESZNEJ TRÓJKI

16:00 MISTRZOSTWA W PICIU MLEKA

17:00 POKAZY TAŃCA TOWARZYSKIEGO - Odsłona I

W MLECZNYM STYLU ZATAŃCZY STEFANO TERRAZZINO Z PARTNERKĄ

17:30 MLECZNY KURS GOTOWANIA

KINGA PARUZEL, JEDNA Z LAUREATEK MASTERCHEF, PRZEPROWADZI WARSZTATY I POKAZY GOTOWANIA Z WYKORZYSTANIEM MLECZNYCH PRODUKTÓW

18:30 POKAZY TAŃCA TOWARZYSKIEGO - Odsłona II

W MLECZNYM STYLU ZATAŃCZY STEFANO TERRAZZINO Z PARTNERKĄ

19:00 GWIAZDY PROGRAMU X FACTOR

20:00 ANDRZEJ PIASEK PIASECZNY

- MLECZNY KONCERT GWIAZDY WIECZORU

21:00 Zakończenie

PROWADZENIE: **Andrzej Sołtysik i Omena Mensah**

Patronat honorowy:

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Minister Gospodarki

Finansowane z:

Funduszu Promocji Mleka

ORGANIZATOR:

Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich Związek Rewizyjny

Partnerzy organizacyjni:

SM MLEKOVITA, Burmistrz Miasta Wysokie Mazowieckie i Starosta Powiatu Wysokomazowieckiego

WSTĘP WOLNY!



Partner medialny:



Patronat medialny:

FORUM MLECZARSKIE

Media Brzozy Nabitowej

AGRO

Nowa Wieś Europejska

przegląd mleczarski

radio **NADZIEJA**

KONTAKTY

AGRO

Sparks Polska